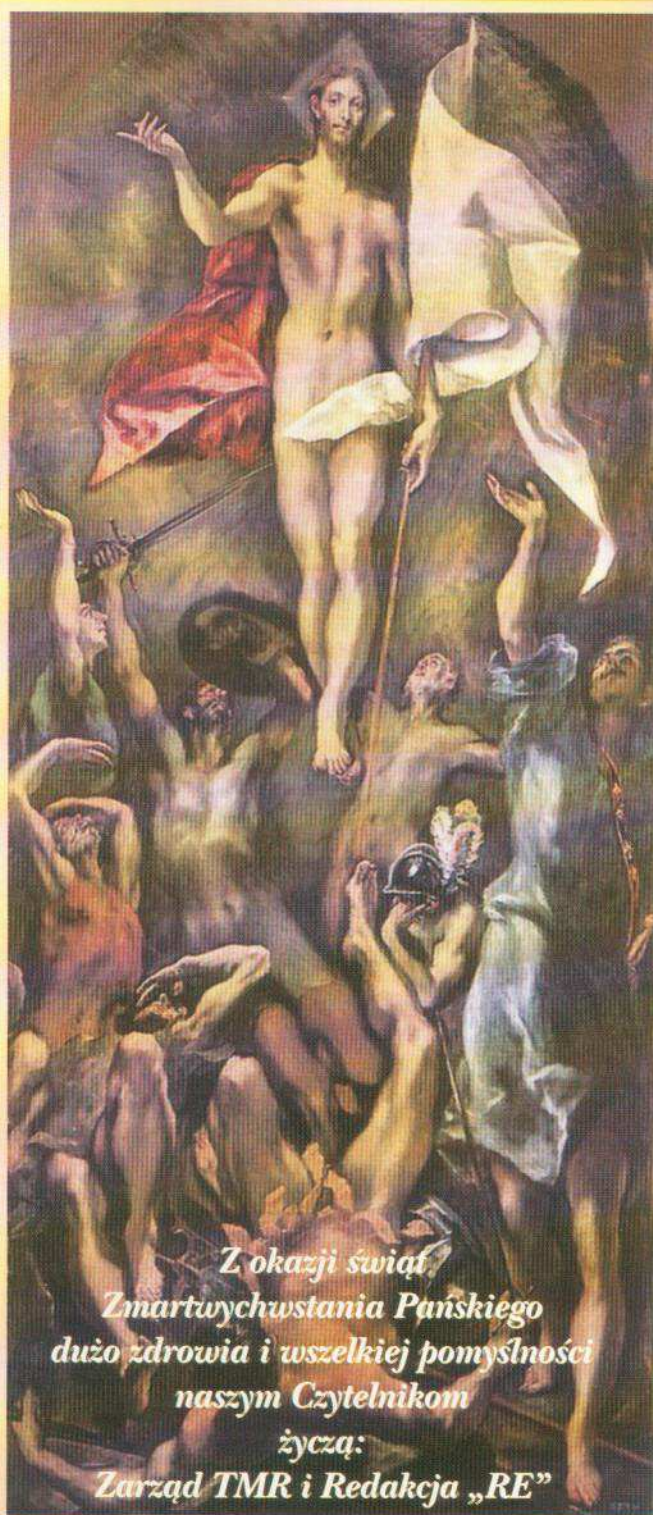




Rajgradzkie ECLA

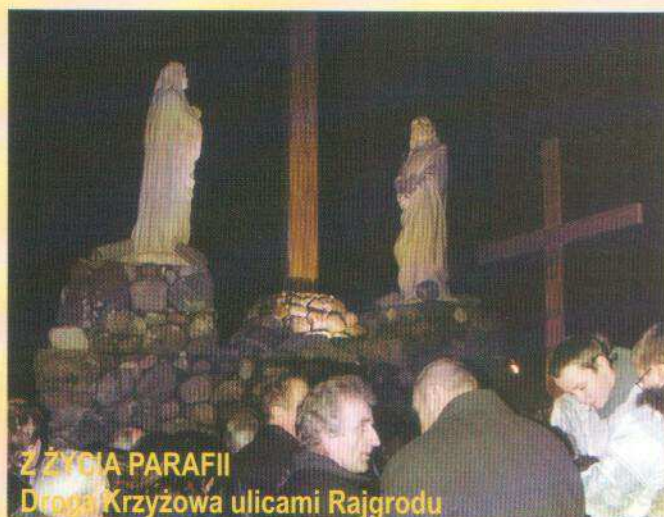
* ROK XIX * NR 3 (217) * MARZEC 2008 R. * CENA 2,50 zł * ISSN 1427-9037 *



*Z okazji świąt
Zmartwychwstania Pańskiego
dużo zdrowia i wszelkiej pomysłności
naszym Czytelnikom
życzą:
Zarząd TMR i Redakcja „RE”*



WIEŚCI Z GRODU RAJ
Zwrot dotacji unijnej i uchwalenie budżetu gminy



ŻYCIE PARAFII
Droga Krzyżowa ulicami Rajgradu



CO SŁYCHAĆ W SZKOLE?
Wiadomości z Gimnazjum i Szkół podstawowych

WIEŚCI Z GRODU RAJ

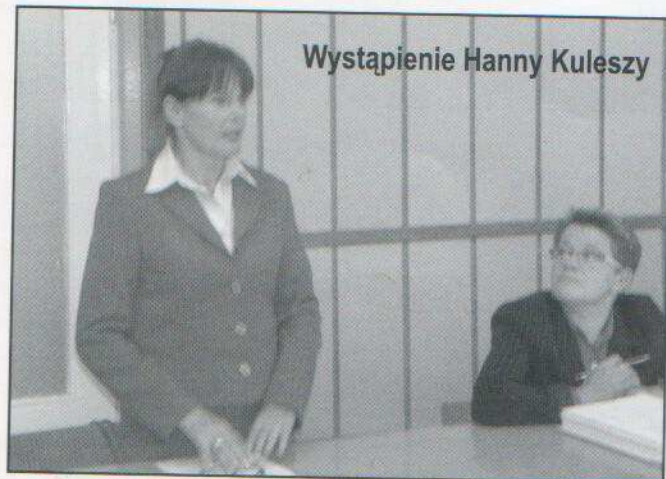
XII SESJA RADY MIEJSKIEJ

W dniu 29 lutego 2008 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Rajgrodzie odbyła się XII sesja Rady Miejskiej w Rajgrodzie. Obrady prowadził przewodniczący RM - Jan Duda, który na wstępie powitał radnych, pracowników UM na czele z Burmistrzem Rajgrodu, sekretarzem i skarbnikiem, sołtysów z terenu gminy Rajgród oraz przybyłych gości: przewodniczącego Rady Powiatu Grajewskiego, członka Zarządu Powiatu Grajewskiego, kierownika ZGKiM w Rajgrodzie i przedstawiciela firmy wykonującej przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Na wniosek Burmistrza Rajgrodu - Czesława Karpińskiego porządek sesji rozszerzono o dodatkowy punkt mówiący o wniesieniu pod obrady projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu krótkoterminowego na pokrycie częściowego deficytu budżetowego gminy na 2008 r. Po wielu staraniach w Białymstoku i Warszawie, zarówno odpowiednie służby Wojewody Podlaskiego jak i wysocy rangą przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju Regionalnego orzekli, że naruszenie obowiązujących przepisów przy ogłaszaniu przetargu i wyłanianiu wykonawcy wodociągu wiejskiego były tak duże, że gmina Rajgród musi zwrócić otrzymaną dotację unijną na wybudowany wodociąg wraz z odsetkami.

WYSTĄPIENIA GOŚCI

Członek Zarządu Powiatu Grajewskiego - Hanna Kulesza na wstępie swego wystąpienia podkreśliła, że występuje również jako pracownik Stacji Unasienniania i Hodowli Zwierząt w Bydgoszczy Oddział w Piątnicy. Korzystając z obecności na sesji licznej grupy sołtysów oraz radnych z okręgów wiejskich przekazała bardzo cenne uwagi rolnikom. Pokrótce omówiła ostatnio wydane broszury i książki dotyczące rozrodu zwierząt hodowlanych. Podkreśliła, że od stycznia br. grajewska Spółdzielnia Mleczarska "Mlekoop" dopłaca do każdego litra skupowanego mleka po 2 gr, ale wyłącznie rolnikom, których stada objęte są kontrolą użyteczności mlecznej. Natomiast jako



Wystąpienie Hanny Kuleszy

radna powiatu przekazała informację dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg o rozstrzygniętym przetargu na żwirowanie drogi Danowo - Turczyn - Łazarze. Odcinek ok. 2 km drogi zostanie zmodernizowany przez firmę, która wygrała przetarg za kwotę 46 tys. zł, a prace rozpoczną się jak najszybciej, w zależności od warunków terenowych.

Następnie głos zabrał p. Roman Kowalczyk - przedstawiciel firmy produkującej i instalującej przydomowe oczyszczalnie ścieków. Omówił zasadę działania takiej oczyszczalni, możliwość instalacji przez firmę i przez użytkownika, rozdał stosowne ulotki reklamowe. Rolnicy pytali o koszt oczyszczalni, o jej działanie na gruntach słabo przepuszczalnych (co wzbudziło duże obawy o wykorzystanie tego typu technologii na gruntach gliniastych). Ostatecznie to sami zainteresowani muszą dokonać kalkulacji: Czy bardziej opłaca się zakupić i zainstalować przydomową oczyszczalnię ścieków, czy korzystniej wywozić ścieki bytowe do rajgrodzkiej oczyszczalni ścieków?

SPRAWOZDANIE BURMISTRZA

Burmistrz Rajgrodu - Cz. Karpiński przedstawił zebrany informację o realizacji podjętych uchwał na poprzedniej sesji Rady Miejskiej oraz o wydanych zarządzeniach:

Podczas XI sesji w dniu 28 grudnia 2007 r. Rada Miejska podjęła 11 uchwał. Pod względem terminów i przebiegu wykonania tylko jedna z nich została wdrożona do bezwzględnej realizacji z dniem podjęcia, gdyż dotyczyła zmian w budżecie gminy ubiegłego roku. Pozostałe uchwały dotyczyły roku 2008 i można je podzielić na dwie grupy, a mianowicie:

I - grupa 5 uchwał, które weszły w życie z mocą od stycznia 2008 r. i dotyczą:

- 1) przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2008 r.,
- 2) uchwalenia Programu współpracy Gminy Rajgród z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2008 r.,
- 3) regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Rajgród,
- 4) określenia zasad korzystania ze stołówek szkolnych oraz określenia wysokości opłat za posiłki,
- 5) zmiany uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Gminy Rajgród i akceptacji wartości 1 punktu.

II - grupa pozostałych 5 uchwał, które weszły w życie po upływie 14 dni od daty ich ogłoszenia w Dz. Urz. Woj. Podlaskiego, co nastąpiło w dniu 11 stycznia br. Są to uchwały dotyczące podatków, a konkretnie:

- 1) trybu i szczegółowych zasad zwolnienia od podatku rolnego gruntów gospodarstw rolnych, na których jest prowadzona produkcja metodami ekologicznymi,
- 2) zwolnień z podatku od nieruchomości,



Burmistrz Rajgrodu - Czesław Karpiński

Województwa w Rajgrodzie odbyła się XII sesja Rady Miejskiej w Rajgrodzie. Obrady prowadził przewodniczący RM - Jan Duda, który na wstępie powitał radnych, pracowników UM na czele z Burmistrzem Rajgrodu, sekretarzem i skarbnikiem, sołtysów z terenu gminy Rajgród oraz przybyłych gości: przewodniczącego Rady Powiatu Grajewskiego, członka Zarządu Powiatu Grajewskiego, kierownika ZGKiM w Rajgrodzie i przedstawiciela firmy wykonującej przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Na wniosek Burmistrza Rajgrodu - Czesława Karpińskiego porządek sesji rozszerzono o dodatkowy punkt mówiący o wniesieniu pod obrady projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu krótkoterminowego na pokrycie częściowego deficytu budżetowego gminy na 2008 r. Po wielu staraniach w Białymstoku i Warszawie, zarówno odpowiednie służby Wojewody Podlaskiego jak i wysocy rangą przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju Regionalnego orzekli, że naruszenie obowiązujących przepisów przy ogłaszaniu przetargu i wyłanianiu wykonawcy wodociągu wiejskiego były tak duże, że gmina Rajgród musi zwrócić otrzymaną dotację unijną na wybudowany wodociąg wraz z odsetkami.

WYSTĄPIENIA GOŚCI

Członek Zarządu Powiatu Grajewskiego - Hanna Kulesza na wstępie swego wystąpienia podkreśliła, że występuje również jako pracownik Stacji Unasienniania i Hodowli Zwierząt w Bydgoszczy Oddział w Piątnicy. Korzystając z obecności na sesji licznej grupy sołtysów oraz radnych z okręgów wiejskich przekazała bardzo cenne uwagi rolnikom. Pokróćce omówiła ostatnio wydane broszury i książki dotyczące rozrodu zwierząt hodowlanych. Podkreśliła, że od stycznia br. grajewska Spółdzielnia Mleczarska "Mlekoop" dopłaca do każdego litra skupowanego mleka po 2 gr, ale wyłącznie rolnikom, których stada objęte są kontrolą użyteczności mlecznej. Natomiast jako radna powiatu przekazała informację dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg o rozstrzygniętym przetargu na zwirowanie drogi Danowo - Turczyn - Łazarze. Odcinek ok. 2 km drogi zostanie zmodernizowany przez firmę, która wygrała przetarg za kwotę 46 tys. zł, a prace rozpoczną się jak najszybciej, w zależności od warunków terenowych.

Następnie głos zabrał p. Roman Kowalczyk - przedstawiciel firmy produkującej i instalującej przydomowe oczyszczalnie ścieków. Omówił zasadę działania takiej oczyszczalni, możliwość instalacji przez firmę i przez użytkownika, rozdał stosowne ulotki reklamowe. Rolnicy pytali o koszt oczyszczalni, o jej działanie na gruntach słabo przepuszczalnych (co wzbudziło duże obawy o wykorzystanie tego typu technologii na gruntach gliniastych). Ostatecznie to sami zainteresowani muszą dokonać kalkulacji: Czy bardziej opłaca się zakupić i zainstalować przydomową oczyszczalnię ścieków, czy korzystniej wywozić ścieki bytowe do rajgrodzkiej oczyszczalni ścieków?

SPRAWOZDANIE BURMISTRZA

Burmistrz Rajgrodu - Cz. Karpiński przedstawił zebranim informację o realizacji podjętych uchwał na poprzedniej sesji Rady Miejskiej oraz o wydanych zarządzeniach:

Podczas XI sesji w dniu 28 grudnia 2007 r. Rada Miejska podjęła 11 uchwał. Pod względem terminów i przebiegu wykonania tylko jedna z nich została wdrożona do bezwzględnej realizacji z dniem podjęcia, gdyż dotyczyła zmian w budżecie gminy ubiegłego roku. Pozostałe uchwały dotyczyły roku 2008 i można je podzielić na dwie grupy, a mianowicie:

I - grupa 5 uchwał, które weszły w życie z mocą od stycznia 2008 r. i dotyczą:

- 1) przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2008 r.,
- 2) uchwalenia Programu współpracy Gminy Rajgród z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2008 r.,
- 3) regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Rajgród,
- 4) określenia zasad korzystania ze stołówek szkolnych oraz określenia wysokości opłat za posiłki,
- 5) zmiany uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Gminy Rajgród i akceptacji wartości 1 punktu.

II - grupa pozostałych 5 uchwał, które weszły w życie po upływie 14 dni od daty ich ogłoszenia w Dz. Urz. Woj. Podlaskiego, co nastąpiło w dniu 11 stycznia br. Są to uchwały dotyczące podatków, a konkretnie:

- 1) trybu i szczegółowych zasad zwolnienia od podatku rolnego gruntów gospodarstw rolnych, na których jest prowadzona produkcja metodami ekologicznymi,
- 2) zwolnień z podatku od nieruchomości,
- 3) zmiany uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od środków transportowych,
- 4) zwolnień z podatku od środków transportowych,
- 5) zmiany wzorów deklaracji podatkowych i innych informacji podatkowych.

Wszystkie uchwały zostały przekazane na właściwe stanowiska pracy w Urzędzie Miejskim celem ich praktycznej realizacji zgodnie z zakresem obowiązków, a część uchwał przekazano także do innych jednostek organizacyjnych, do których poszczególne uchwały mają zastosowanie. I tak: uchwała w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli została

przekazana dyrektorom poszczególnych szkół; uchwała w sprawie zasad korzystania ze stołówek szkolnych - przekazana dyrektorom szkół, przy których te stołówki funkcjonują, to jest gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Rajgrodzie. Natomiast uchwałę w sprawie najniższego wynagrodzenia pracowników jednostek organizacyjnych gminy przekazano kierownikom tych jednostek.

Od dnia 28 grudnia 2007 r. do dnia dzisiejszego zostało wydanych 17 zarządzeń w sprawach:

- zmiany w składzie osobowym Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Jest to komisja powołana zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej Nr VIII/51/03 z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Rajgród, a jej głównym zadaniem jest rozpatrywanie i opiniowanie wniosków składanych przez osoby ubiegające się o wynajem lokali z zasobów gminnych. Aktualny skład komisji przedstawia się następująco: przewodniczący - Eugeniusz Kołowski, zastępca - Wanda Łacińska, członek - Anna Bukowska;
- ustalenia stawek czynszu za lokale mieszkalne wchodzące w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Rajgród. Zarządzenie zastępuje poprzednio obowiązujące zarządzenie w tej samej sprawie z 2003 r. Podstawą do wydania nowego zarządzenia były zmiany aktów prawnych mających tu zastosowanie, to jest ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz podjęcie przez Radę Miejską w dniu 29 czerwca 2007 r. uchwały w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy, określającego również zasady polityki czynszowej. Zarządzenie ustala miesięczne stawki czynszu za 1 m kw. powierzchni użytkowej lokalu, zróżnicowane w zależności od standardu mieszkania, przy czym są one ustalone odrębnie dla miasta Rajgrodu i dla pozostałych miejscowości. W Rajgrodzie są wyższe i wahają się od 1,25 zł do 0,40 zł za 1 m kw., a w pozostałych miejscowościach - od 0,80 zł do 0,30 zł;
- nabycia na rzecz Gminy Rajgród prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, oznaczonej jako działka Nr 1016/11 o pow. 949 m. kw. położonej w Rajgrodzie. Prawo to nabyto od Andrzeja Mikulskiego za cenę 43.676 zł z przeznaczeniem pod drogę dojazdową. Zarządzenie to ma bezpośredni związek z kolejnym zarządzeniem, a mianowicie: - Nr 58/08 z 11 stycznia br. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonych w Rajgrodzie, oznaczonych jako działki: Nr 1015/16 o pow. 136 m. kw., Nr 1018/5 o pow. 57 m. kw. i Nr 1018/8 o pow. 603 m kw. Nabywcą jest Andrzej Mikulski, cena zbycia równa się cenie nabycia. Jednocześnie dokonano nieodpłatnego przeniesienia własności budynku gospodarczego o wartości 2.000 zł, znajdującego się na działce Nr 1015/16 na rzecz Andrzeja Mikulskiego. Szczegóły tej sprawy są znane Państwu Radnym, gdyż były omawiane na poprzedniej sesji i na posiedzeniu komisji Rady, a zaproponowane przeze mnie zamierzenia mające na celu unormowanie stanu prawnego tych terenów zostały zaopiniowane pozytywnie;
- wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości niezabudowanej składającej się z działek Nr 442/4, 444/3 i 446/3 o powierzchni ogólnej 1,20 ha położonej na terenie wsi Woźnawieś. Cena wywoławcza do I przetargu została ustalona w wysokości 3.200 zł. Przewidywany termin I przetargu - 27 marca br;
- norm zużycia paliw płynnych w jednostkach ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Rajgród oraz kontroli i obiegu dokumentów w zakresie zaopatrzenia materiałowego i usług. Zarządzenie ma na celu zapewnienie racjonalnej i oszczędnej gospodarki zużycia paliw płynnych w eksploatowanych pojazdach samochodowych oraz w pracy sprzętu napędzanego silnikami spalinowymi w trakcie udziału w akcjach ratowniczych i zwalczania klęsk żywiołowych;
- ustalenia wysokości stawki ekwiwalentu pieniężnego za udział członków OSP w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym;
- ustalenia trybu postępowania przy zwrocie kosztów zakupu okularów korygujących wzrok podczas pracy przy obsłudze monitora ekranowego. Podstawą zarządzenia jest Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe. Określa ono warunki uprawniające do ubiegania się o zwrot kosztów zakupu okularów oraz wymaganą w tym zakresie dokumentację;
- sprawozdania z wykonania budżetu gminy za IV kwartał 2007 r. Sprawozdanie wykazuje wykonanie planu dochodów w kwocie 4.124.925 zł oraz planu wydatków w kwocie 4.407.376 zł;
- ustalenia stawek za jeden kilometr przebiegu samochodu osobowego nie będącego własnością pracodawcy w podróży służbowej pracownika;
- czynszu za dzierżawę gruntów stanowiących własność Gminy Rajgród - ustala stawkę czynszu rocznego w zależności od przeznaczenia tych gruntów. I tak dla gruntów dzierżawionych pod uprawy ogrodowe stawka wynosi 0,05 zł za 1 m kw., a na cele rekreacyjne - 1 zł za 1 m kw. Dla gruntów dzierżawionych na cele rolnicze wysokość czynszu ustala się w drodze negocjacji lub przetargu, a na takie cele jak np. lokalizacja cyrku lub wesołego miasteczka - stosuje się czynsz umowy;
- wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości niezabudowanej położonej w Rajgrodzie na Osiedlu Rozgart - dotyczy ono sprzedaży Zakładowi Przemysłu Mięsnego "Europa" działki o pow. 104 m kw. przy ul. Jaćwieskiej za cenę 2.420 zł. Sprzedaż ma na celu poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych stanowiących własność nabywcy;
- zatwierdzenia struktury organizacyjnej oraz wykazu etatów Ośrodka Pomocy Społecznej - zostało wydane w celu wprowadzenia i zatwierdzenia zmian w dotychczasowej strukturze OPS wynikających z faktu wprowadzenia do tej struktury świetlicy środowiskowej;
- nabycia na rzecz Gminy Rajgród budynków i budowli stanowiących własność Spółdzielni Kółek Rolniczych w Beldzie, znajdujących się na działce Nr 266/1, stanowiącej własność Gminy i położonej w obrębie ewidencyjnym wsi Łazarze. Wartość tych budynków została oszacowana na kwotę 35.060 zł. Zamiar nabycia był wcześniej przedstawiony Państwu

XIII SESJA RADY MIEJSKIEJ (UCHWALENIE BUDŻETU GMINY)

W dniu 14 marca 2008 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego odbyła się XIII sesja Rady Miejskiej w Rajgrodzie, którą prowadził przewodniczący Rady Miejskiej - Jan Duda. W obradach uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100% ustawowego składu Rady. Na wstępie przewodniczący J. Duda powitał zebranych, wśród których byli: radni, Burmistrz Rajgrodu, sekretarz, skarbnik, kierownik ZGKiM oraz sołtysi z terenu gminy Rajgród. Głównym punktem obrad było przyjęcie uchwały określającej przychody i wydatki budżetowe na 2008 r.

INFORMACJA BURMISTRZA

Burmistrz Rajgrodu - Czesław Karpiński złożył zebranych informację z realizacji podjętych na poprzedniej sesji uchwał i z wydanych od tamtego czasu zarządzeń:

Podczas poprzedniej sesji Rady w dniu 29 lutego 2008 r. zostało podjętych 7 uchwał, w tym 3 uchwały zmieniające już istniejące i wykonywane akty prawne.

W trybie nadzoru prawnego 3 uchwały zostały przesłane do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, a mianowicie:

- a) w sprawie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagoga,
- b) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2007 - 2013,
- c) w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej do przyjmowania skarg na Burmistrza.

Odnosnie tej ostatniej uchwały Wydział Prawny Urzędu Wojewódzkiego drogą telefoniczną przekazał sugestię dokonania zmiany, co dokładnie zostanie omówione podczas przedstawienia projektu nowej uchwały. Pozostałe dwie uchwały z tej grupy zostały wdrożone do realizacji.

Cztery uchwały dotyczące podatków i opłat lokalnych oraz budżetu zostały przesłane według właściwości do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Są to uchwały w sprawie:

- a) zmian ustaleń dotyczących inkasa oraz wynagrodzenia dla inkasentów,
- b) ustalenia opłaty miejscowej,
- c) zmiany uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości,
- d) określenia maksymalnej wysokości kredytu krótkoterminowego na pokrycie przejściowego deficytu budżetowego gminy. Uchwała ta została wykonana poprzez zawarcie umowy kredytowej z Bankiem Ochrony Środowiska, zgodnie z którą Bank przełał na konto gminy kwotę 2.915.764,16 zł. Bezpośrednio po otrzymaniu tej kwoty gmina w dniu 11 marca przekazała ją Wojewodzie Podlaskiemu. Jest to kwota mniejsza niż maksymalna wysokość kredytu określona w uchwale, gdyż obejmuje tylko wymaganą należność główną. Pozostawiono w rezerwie kwotę 594.235,84 zł na pokrycie odsetek w przypadku, jeśli podejmowane z naszej strony starania o umorzenie tych odsetek nie dadzą pożądanego efektu. Kwotę tę można będzie pobrać w terminie do końca czerwca. Upływ czasu w tym okresie nie działa na niekorzyść gminy, gdyż w związku z

naszymi działaniami ta należność została zawieszona i wartość odsetek w tym czasie nie będzie wzrastać.

Natomiast uchwały dotyczące podatku od nieruchomości, inkasa i opłaty miejscowej wejdą w życie w trybie przewidzianym dla aktów prawa miejscowego, to jest po 14 dniach od daty ich ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego, a zostały one ogłoszone w dniu 12 marca.

W celu praktycznej realizacji wszystkich uchwał zostały one przekazane na właściwe stanowiska pracy w Urzędzie Miejskim lub do jednostek organizacyjnych gminy, to jest: kierownikowi Ośrodka Pomocy Społecznej (uchwała w sprawie Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych) i dyrektorowi gimnazjum (uchwała w sprawie obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagoga). Wszystkie też zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszane na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim.

W okresie między wyżej wymienionymi sesjami, to jest od 1 marca do dnia dzisiejszego zostało wydane jedno zarządzenie, a mianowicie Nr 72/08 z 3 marca w sprawie zaciągnięcia kredytu krótkoterminowego. Jest ono aktem wykonawczym do Uchwały Nr XII/85/08 Rady Miejskiej podjętej podczas poprzedniej sesji w sprawie określenia maksymalnej wyso-kości kredytu krótkoterminowego na pokrycie przejściowego deficytu budżetowego w 2008 r. Zostało ono wydane również dlatego, że bank, który udzielił gminie kredytu, wymagał przed-łożenia takiego zarządzenia.

Ponadto Burmistrz Rajgrodu przedstawił informację o wszystkich ważniejszych wydarzeniach, w których uczestniczył poza miejscem urzędowania:

- 3 marca uczestniczył w Komisji Techniczno-gospodarczej w Nadleśnictwie Rajgród, gdzie oprócz leśników na czele z dyrektorem Piotrem Zbrożkiem z Dyrekcji Regionalnej Lasów Państwowych w Białymstoku udział wzięli burmistrzowie i wójtowie z terenu działalności rajgrodzkiego nadleśnictwa. Taka Komisja obraduje raz na dziesięć lat i wówczas opra-cowuje się projekt zagospodarowania lasu;
- 4 marca uczestniczył w podpisaniu aktu notarialnego w Grajewie, na podstawie którego uregulowano sporną własność gruntu i drogi w Woźnejwsi pomiędzy gminą a pp. Bukrajewskimi i pp. Milewskimi;
- 4 marca Burmistrz Rajgrodu i skarbnik Jadwiga Stryjecka udali się do Banku Ochrony Środowiska w Białymstoku celem uzgodnienia ostatecznych warunków kredytu krótkoterminowego;
- 6 marca burmistrz Cz. Karpiński uczestniczył w otwarciu konferencji szkoleniowej dla rolników w Rajgrodzie;
- 7 marca - wyjazd do Białegostoku celem podpisania umowy na



Wiceprzewodniczący RM
- Wojciech Więckowski

zaciągnięcie kredytu krótkoterminowego. Bank Ochrony Środowiska zaproponował stopę oprocentowania tego kredytu wynoszącą obecnie 5,71%; w tym samym dniu została zwrócona Wojewodzie Podlaskiemu kwota ok. 3 mln zł, którą przed dwoma laty nasza gmina wykorzystywała, w ramach funduszy unijnych, na budowę wodociągu wiejskiego na północy gminy;

- 10 marca Burmistrz Rajgrodu uczestniczył w podpisaniu umowy notarialnej w Grajewie, na jej podstawie gmina przejęła budynki znajdujące się w Beldzie, po byłej SKR;
- 13 marca miało miejsce zebranie przedstawicieli Związku Komunalnego Gmin Dorzecza Biebrzy. Wobec fiaska starań o fundusze unijne z Funduszu Spójności postanowiono rozwiązać Związek.

PODJĘCIE UCHWAŁ

Radni na XIII sesji podjęli trzy uchwały, z których najważniejsza dotyczyła przyjęcia budżetu gminy Rajgród na 2008 r. Na wstępie głos zabrał wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - Wojciech Więckowski, który przewodniczył wspólnemu posiedzeniu stałych komisji Rady w dniu 5 marca br. i zaprezentował stanowisko wypracowane na tym zebraniu.

- Zostaliśmy zmuszeni do zapłacenia w całości rachunku za wodociąg północny, ponieważ sposób przeprowadzenia tej inwestycji przez poprzedniego burmistrza i jego pracowników doprowadził do tego, że zażądano od nas zwrotu dotacji unijnej. Tym samym budżet gminy został zubożony o ponad 3 mln złotych. Stanęliśmy więc przed dylematem: Czy zawiesić wszelką działalność i tylko "wegetować"? Czy jednak, pomimo tak trudnej sytuacji coś próbować w tej gminie zrobić? Na wniosek Pana Burmistrza przyjęliśmy strategię, że będziemy drobnymi krokami, kontrolując na bieżąco to, czy nie grozi nam przekroczenie dopuszczalnego zadłużenia gminy, robić dalej planowane inwestycje w możliwych ze względów finansowych etapach. Tym samym radni na posiedzeniu wspólnym połączonych komisji stałych Rady Miejskiej jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu gminy na 2008 r. - powiedział wiceprzewodniczący W. Więckowski.

Następnie skarbnik Jadwiga Stryjecka odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącą przewizorium budżetowego. Już w tej opinii Izba zwróciła uwagę, że w przypadku konieczności zwrotu dotacji wraz z odsetkami, która była dotacją unijną na wodociąg wiejski, gmina popadnie w określone kłopoty finansowe.

Radny Kazimierz Golubiewski powiedział:

- Mówię w imieniu nie tylko własnym, ale wielu moich wyborców: Czy może tak być, aby wiadomo jakie osoby narobiły w gminie takiego bałaganu finansowego, a teraz chodzą i śmieją się z tego?

Wiceprzewodniczący W. Więckowski zapytał radcę prawnego o wyjaśnienie: - Gmina nasza poniosła ewidentną stratę, bo w wyniku niedopełnienia obowiązków musimy wodociąg wiejski sfinansować w 100% i to jeszcze z odsetkami. Czy istnieje możliwość dochodzenia przez gminę możliwości ściągnięcia od osób, które zawiniły tej kwoty i jak się to ma do poczynań prokuratury?

Wielu sołtysów wyrażało również głośno opinię o konieczności skutecznego postawienia przed sądem osób, które

Głosowanie uchwały budżetowej



doprowadziły do tak poważnych kłopotów finansowych w gminie.

Odpowiadając zebrany, radca prawny - Maciej Folejewski powiedział, że toczy się postępowanie prokuratorskie w stosunku do panów: Kuczyńskiego i Wojewody oraz odrębne postępowanie prokuratorskie w stosunku do byłego burmistrza Z. Dziądziaka. Ewentualne postawienie im zarzutów może doprowadzić do procesu sądowego i wyroku, ale również gmina może wystąpić z powództwa cywilnego o przynajmniej częściowy zwrot utraconych środków finansowych.

- Zakładamy, że taka odpowiedzialność tych osób będzie możliwa do dochodzenia - zakończył swoje wystąpienie radca M. Folejewski.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Mieszkaniowej, Ochrony Środowiska, Oświaty, Kultury, Zdrowia i Spraw Socjalnych - Janusz Sobolewski zwrócił uwagę na opinię RIO, w której jest zawarta przestroga przed nadmiernym zadłużeniem gminy.

- Oddala to od nas możliwość prowadzenia w najbliższych latach wielkich inwestycji, ale jeżeli pojawi się możliwość pozyskania jakichkolwiek funduszy pozabudżetowych, to należy wziąć dodatkowy kredyt, aby nie "przegapić" nadarzającej się okazji. Jednocześnie należy uważać, aby stopień zadłużenia gminy nie przekroczył 60% - powiedział radny J. Sobolewski.

Skarbnik J. Stryjecka, na życzenie radnych podała, że po zaciągnięciu kredytu na zwrot wspomnianej dotacji unijnej na wodociąg północny stopień zadłużenia gminy wynosi 48%.

Po dyskusji radni jednogłośnie przyjęli projekt uchwały budżetowej.

Drugą uchwałę przyjęto na wniosek burmistrza Cz. Karpińskiego. Jest to dotacja dla Szpitala Ogólnego w Grajewie w wysokości 7,5 tys. zł, celem doposażenia w niezbędny sprzęt najnowszej generacji na oddział ginekologiczny. W trudnej sytuacji finansowej grajewskiego szpitala, poszczególne gminy na wniosek dyrekcji pomagają w zakupie nowoczesnego sprzętu.

Trzecią uchwałą było przyjęcie poprawek do uchwały podjętej na poprzedniej sesji, a dotyczącej przyjmowania skarg na Burmistrza Rajgrodu przez Przewodniczącego Rady Miejskiej. Obecnie uchwała mówi o przyjmowaniu przez Przewodniczącego RM skarg i wniosków w każdy piątek w godzinach 8.00-10.00 oraz w każdy poniedziałek od 15.00 do 16.00.

SPRAWY RÓŻNE

Kierownik ZGKiM - Eugeniusz Kołowski poinformował zebranych, że zgodnie z obowiązującym prawem Burmistrz Rajgrodu wydał pozwolenie firmie zajmującej się zbiórką nieczystości stałych, która zamierza rozpocząć działalność na terenie naszej gminy. Przestrzegł przed pochopnym podpisywaniem umów z tą firmą, bo oferowane przez konkurencję ceny za wywóz śmieci nie są tak bardzo atrakcyjne, jakby się mogło wydawać. Przypomniał, że każde gospodarstwo domowe jest zobowiązane udokumentować się przed pracownikiem UM potwierdzeniem odbioru nieczystości stałych. Na wniosek radnego K. Golubiewskiego, odnośnie wycięcia drzew uniemożliwiających swobodne i bezpieczne przemieszczanie się mieszkańców Wojdów z ich wsi do Rajgrodu wyjaśnienie przedstawiła radnym p. Anna Bukowska - pracownik UM:

- Mieszkańcy wsi Wojdy zwrócili się do Burmistrza Rajgrodu z prośbą o zrobienie porządku na ścieżce, którą oni chodzą do Rajgrodu. W związku z tym burmistrz wystąpił do dzierżawców jeziora, którzy również zarządzają terenem stawów rybnych przy wsi Wojdy o zrobienie na tym terenie porządku, wskazując dwie możliwości: przycięcia drzew lub ich całkowitego usunięcia. Dzierżawcy zdecydowali się na usunięcie drzew i złożyli stosowny wniosek do Burmistrza Rajgrodu o wydanie zezwolenia. Ten, po rozpatrzeniu wniosku, zwrócił się do Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, bo jest to teren chronionego krajobrazu, a wycinka dotyczy 43 sztuk drzew. Konserwator wydał taką zgodę pod warunkiem nasadzenia w tym miejscu nowych drzew, a gmina zgodnie z prawem naliczyła stosowne opłaty, które wyniosły ok. 300 tys. zł. Dzierżawcy odwołali się od takiego rozstrzygnięcia.

Radni podejmowali problem złego stanu dróg na terenie gminy oraz wysokich stanów wody w Jeziorze Rajgrodzkim i związanego z tym zalewania łąk w rejonie jeziora Dręstwa i rzeki Jegrzni. Burmistrz Cz. Karpiński poinformował zebranych, że jeszcze za wcześnie na wykonanie wiosennego równania dróg, a każdy wniosek o wspólne żwirowanie fragmentów dróg gminnych z udziałem społeczności lokalnej będzie rozpatrywać indywidualnie. Wysoki stan wody w Jez. Rajgrodzkim wytłumaczył remontem jazu na rzece Jegrzni w Rajgrodzie, co potrwa jeszcze pewien czas. Obawy rolników o pogłębianie Kanału Kuwasy rozwił przewodniczący Komisji Rewizyjnej - Stanisław Ziuzia, który gromadzenie sprzętu ciężkiego w tym rejonie tłumaczył koniecznością pogłębienia węzła wodnego w rejonie Modzelówki, gdzie do rzeki Elk wpadają: Kanał Kuwasy i Kanał Rudzki.

Odnosnie możliwości powołania w Rajgrodzie Przedszkola Miejskiego wypowiedział się sekretarz Mieczysław Giształowicz, który przedstawił radnym wyniki przeprowadzonej ankiety wśród rodziców posiadających dzieci w wieku przedszkolnym. Wysłano 31 ankiet, z czego 9 nie powróciło, a więc ci rodzice najprawdopodobniej nie są wcale zainteresowani tym tematem. W 17 przypadkach padła odpowiedź "tak", ale tylko w 6 przypadkach było to "tak" bezwarunkowe. Pozostali mieli zastrzeżenia do wysokości proponowanej miesięcznej odpłatności za korzystanie z przedszkola, które skalkulowano na 300 zł. Jeżeli do przedszkola chodziłoby zaledwie 6-7 dzieci, koszty te znacznie by wzrosły. Natomiast istnieje możliwość zatrudnienia nauczyciela i zorganizowania oddziału przedszkolnego w szkole. Za uczęszczanie dzieci do niego rodzice nie placiliby, ale czas pracy wynosi w takim oddziale ok. 4,5 godz. dziennie.

**NOWY PREZES
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ**

W dniu 11 marca 2008 r. siedmioosobowa Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko Własnościowej w Rajgrodzie wybrała nowego prezesa Zarządu. Został nim p. Krzysztof Wielencej, emerytowany komendant Komisarzatu Policji w Rajgrodzie. Zastąpił on na tym stanowisku p. Krzysztofa Rybińskiego, który prezesem był od 2002 r.

inf. wł.

Działalność Gminnej Spółki Wodnej**ROLNICY PROTESTUJĄ**

Na sesjach Rady Miejskiej w Rajgrodzie kilka już razy rolnicy podnosili zakres prac prowadzonych przez Gminną Spółkę Wodną. Ostatnie protesty rolników spowodowały nagłośniecie problemu na forum całego Podlasia. Ostro wypowiadających się w tym temacie rolników z Łazarzy zaprezentowano w telewizji regionalnej. Oskarżają władze spółki o niewykonywanie konserwacji rowów i urządzeń melioracyjnych.

Skąd pochodzą fundusze Spółki? Bo zwykle wszystkie protesty i oskarżenia sprowadzają się do pieniędzy. Otóż Gminna Spółka Wodna zgodnie ze statutem obciąża corocznie rolników składką ustaloną przez Walne Zgromadzenie.

- Składki w naszej gminie są zbyt małe, aby zakresem prac konserwatorskich objąć wszystkie rowy melioracyjne - powiedział kierownik rajgrodzkiego biura - Jarosław Matysiewicz. - Ponadto w roku ubiegłym spiętrzyły się dodatkowe kłopoty, jak chociażby związane z zatrudnieniem robotników w okresie letnim.

Rolnicy twierdzą, że nie będą płacić składek i sami zajmą się konserwowaniem rowów. Nie jest to zgodne z prawem. Jak wypowiedział się na XIII sesji Rady Miejskiej burmistrz Czesław Karpiński, Gminna Spółka wodna nie podlega rajgrodzkiemu samorządowi, a jedynie Starostwu Powiatowemu w Grajewie. Wszelkie monity i apele należy więc tam kierować. I tak bezpłatnie Urząd Miejski w Rajgrodzie udostępni pomieszczenie, w którym mieści się biuro Spółki.

inf. wł.

**DOPLATY UNIJNE
DLA ROLNIKÓW**

W dniu 7 marca 2008 r. w sali konferencyjnej rajgrodzkiego magistratu odbyło się konferencja szkoleniowa dla rolników, którą przeprowadzili pracownicy Ośrodka Doradztwa Rolniczego z Grajewa. Na wstępie zebranych licznie rolników i przybyłych gości powitał Burmistrz Rajgrodu - Czesław Karpiński. Pracownicy ODR poinformowali zebranych o zmianach w kryteriach naliczania dopłat unijnych do gospodarstw rolniczych w 2008 r. Ponadto omówiono programy unijne, z których rolnicy mogą korzystać.

Wnioski na dopłaty obszarowe i do prowadzonej działalności rolniczej będą pomagać wypełniać bezpłatnie dwie panie w Urzędzie Miejskim w Rajgrodzie od 14 marca br. w pokoju nr 18, w godzinach pracy urzędu.

Ponadto każdy z rolników może skorzystać z fachowej porady doradcy rolniczego - p. Zdzisława Dąbrowskiego (pokój nr 23).

inf. wł.

Skorzystajmy z propozycji "Medicusa"

PRZYCHODNIA "MEDICUS" ZAPRASZA

Przez ostatnie pół roku bombardowani jesteśmy nieustającymi doniesieniami o kolejnych protestach lekarzy lub pielęgniarek i położnych. Pierwsze zaś miesiące tego roku wręcz charakteryzują się strajkami w publicznej służbie zdrowia; większość szpitali przeżyła już strajk, inne są w sporze zbiorowym z pracodawcą, jeszcze inne zamierzają protestować.

J.S.: - Czy w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej "Medicus" nie było protestu pracowników?

Lek. med. Dariusz Leończyk - współwłaściciel NZOZ "Medicus": - Problem strajków i pro-testów dotyczy publicznej służby zdrowia. Nie dziwię się, że pielęgniarki i położne strajkują, bo ich miesięczne uposażenie jest rzeczywiście mizernie. My w niepublicznych zakładach tego problemu nie mamy. Nasze pielęgniarki i położne zarabiają dobrze.

J.S.: - Jakie zmiany kadrowe zaszły w rajgrodzkiej przychodni "Medicus"?

D.L.: - Przychodnia jest czynna do godziny osiemnastej każdego dnia, oczywiście poza sobotami i dniami świątecznymi. Wówczas należy korzystać z pomocy pogotowia. Nadal w naszej przychodni przyjmują ci sami lekarze: doktor Jacek Kaliszewski i ja. Natomiast nasi pacjenci nie byli zadowoleni z obsługi stomatologicznej. My też zauważyliśmy pewne niedociągnięcia poprzedniej pani stomatolog, dlatego też od początku bieżącego roku zatrudniliśmy nową panią stomatolog z dużym doświadczeniem. Pani doktor Jolanta Popławska z Białegostoku przyjmuje w Rajgrodzie przez cztery dni w tygodniu. Natomiast nie zmienił się personel średni; nadal pracują te same panie pielęgniarki: Lucyna Gadacz, Anna Sulewska i Janina Gałaszewska.

J.S.: - Od dwóch lat działa też poradnia ginekologiczna.

D.L.: - W każdy wtorek w godzinach od ósmej do dwunastej przyjmuje w rajgrodzkiej przychodni doktor Marian Czaczkowski, znany i doświadczony ginekolog. Razem z doktorem pracuje położna - Anna Prostko.

J.S.: - Co dodatkowego oferujecie swoim pacjentom?

D.L.: - Nasza przychodnia realizuje aktualnie trzy programy profilaktyczne. W zakresie poradni ginekologicznej; panie dostają zaproszenia do domu. Ponadto każda z pań, w każdy wtorek, może wykonać bezpłatne badanie cytologiczne i jest to realizacja profilaktyki w zakresie wczesnego wykrywania raka szyjki macicy. Wczesne wykrycie tego dość częstego nowotworu u kobiet gwarantuje pełne wyleczenie. Każda kobieta przynajmniej raz w roku powinna wykonać cytologię. Drugi z programów profilaktycznych dotyczy chorób układu krążenia. Bezpłatnie wykonujemy badanie krwi na wszystkie frakcje cholesterolu, na poziom cukru oraz wykonujemy pomiar ciśnienia krwi. Dodatkowo wykonujemy pomiar masy ciała oraz przeprowadzamy wywiad z pacjentem, a wszystko po to, aby jak najwcześniej zniwelować czynniki powodujące rozwój choroby wieńcowej. Trzeci z programów profilaktycznych dotyczy wykrywania chorób układu oddechowego. Jesteśmy regionem rolniczym, gdzie ludność wielokrotnie narażona jest na zapylenie i wszelkiego pochodzenia kurz. Dotyczy to również palaczy. Badanie spirometryczne pozwala na wykrycie już bardzo wczesnych zmian w układzie oddechowym człowieka; zanim on jeszcze cokolwiek poczuje. Jeszcze raz podkreślam - wszystkie badania w ramach programów profilaktycznych są bezpłatne i zapraszamy wszystkich chętnych do wykorzystania takiej możliwości.

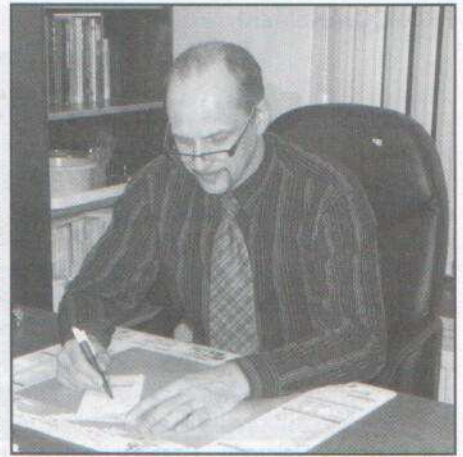
J.S.: - Wszystkie badania wykonywane są na miejscu w Rajgrodzie?

D.L.: - Oczywiście, każdy zgłaszający się na badania profilaktyczne zostanie przebadany w rajgrodzkiej przychodni. Ponadto ja i doktor Kaliszewski wykonujemy prześwietlenia USG, głównie jamy brzusznej, ale nie tylko.

Od pewnego czasu jesteśmy już w pełni skomputeryzowani. Mamy bezpośrednią i stałą łączność z NFOZ, skąd bezpośrednio możemy pozyskiwać pewne dane. Mamy też własną stronę internetową www.medicus.grajewo.com i jest to w dużej mierze zasługa doktora Kaliszewskiego. Możemy tam uzyskać informacje dotyczące zdrowia w całym powiecie grajewskim. Na stronie będzie forum dyskusyjne oraz będzie możliwość zapytać o podstawowe dolegliwości. Oczywiście chodzi wyłącznie o naprawę podstawowe pytania, bo zamiast iść do przychodni i rejestrować się, czekać na wizytę u lekarza, można przez Internet zapytać np.: Gdzie leczyć obolałe gardło? Jakie są domowe sposoby na zwykłe przeziębienie? Jaki specjalista i gdzie przyjmuje? Jeszcze raz podkreślam zasługi doktora Jacka Kaliszewskiego, który jest orędownikiem wszelkich multimedialnych nowości.

J.S.: - Życzymy dalszych sukcesów w prowadzonej działalności, bo jest to nasz wspólny interes.

JANUSZ SOBOLEWSKI



W tym roku o wiele prościej!

PROSIMY O PRZEKAZANIE 1% PODATKU

Szanowni Państwo!

Po raz kolejny zwracamy się z prośbą o przekazywanie na naszą działalność statutową 1% od Waszego podatku. Od tego roku nie trzeba już wpłacać obliczonej kwoty na nasz rachunek bankowy. Wystarczy w rocznym rozliczeniu podatkowym zaznaczyć, że 1% od podatku przekazujemy na organizację pożytku publicznego, jaką jest Towarzystwo Miłośników Rajgrodu. Wówczas już sam Urząd Skarbowy prześle obliczoną kwotę na nasz rachunek bankowy.

Nasze dane:

Aktualne nasze dane:

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RAJGRODU
ZARZĄD W RAJGRODZIE
ul. Warszawska 32/20
19-206 Rajgród

Numer w Krajowym Rejestrze Sądowym 0000027904

Nr REGON: 004252313

NIP 719-11-00-873

To tak niewiele kosztuje - tylko odrobinę dobrej woli.
Serdecznie dziękujemy!

PROMOCJA KSIĄŻKI

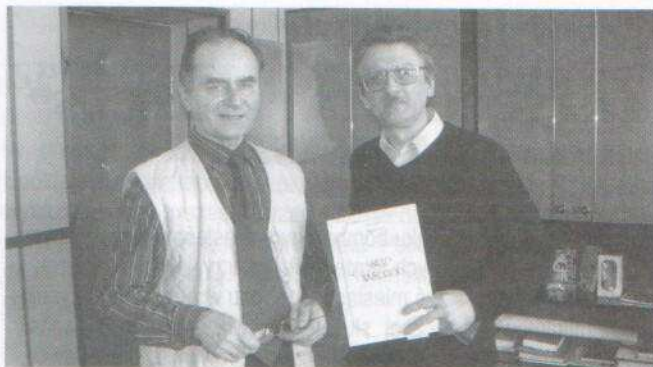
Skąd nasz ród?"

W dniu 10 marca 2008 r. w gabinecie Burmistrza Rajgrodu odbyła się promocja książki Mieczysława Bagińskiego "Skąd nasz ród". Autor, były Wojewoda Łomżyński i obecny przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego, przedstawił zebrany książkę, w której zawarł lokowanie poszczególnych wsi w byłej Ziemi Wiskiej. Parafia Rajgród tylko przez krótki czas w XIV wieku należała do tej ziemi, ale większość wsi na naszym terenie ma również rodowód mazowiecki. W książce zawarte są również ciekawe losy różnych rodów.

Na promocji, na życzenie autora w bardzo wąskim gronie, obecni byli: Burmistrz Rajgrodu - Czesław Karpiński, przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego - Stanisław Kossakowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Rajgród - Marian Podlecki, zast. burmistrza - Mieczysław Giształowicz, prezes TMR - Zygmunt Tamacki, poprzedni burmistrz - Zygmunt Dziadziak i red. Janusz Sobolewski.

Zaproszeni goście obdarowani zostali nowo wydaną książką, w której autor zamieścił stosowną dedykację. W imieniu zebranych podziękował burmistrz Cz. Karpiński i wręczył przewodniczącemu M. Bagińskiemu wiązankę kwiatów.

inf.wł.



PROMOCJA NADLEŚNICTWA RAJGRÓD

W dniu 13 marca 2008 r. przez cały dzień nadleśniczy Nadleśnictwa Rajgród - Marian Podlecki gościł ekipę dziennikarzy z olsztyńskiego ośrodka regionalnego TVP. Ekipa telewizyjna realizowała program o miejscach pamięci w Nadleśnictwie Rajgród. Tak się składa, że prawie wszystkie wydarzenia z historii naszego kraju mają swoje odzwierciedlenie na terenie administrowanym przez nadleśnictwo, stąd należało wybrać tylko kilka, o których opowiadał nadleśniczy Marian Podlecki i red. Janusz Sobolewski. Sfilmowano cmentarz żołnierzy armii carskiej w lesie Białaszewo, grób nadleśniczego Formuza (zm. 1844), bunkry Linii Mołotowa, powstańcy krzyż na Tokach (1863), krzyż w Woźnejwsi upamiętniający śmierć konspiratora Haraburdy w 1941 r., pomniki na skrzyżowaniu w Tamie (upamiętnienie powstania listopadowego i styczniowego oraz bitwy na Grzędach w 1944 r.). Na zakończenie filmowcy wykonali zdjęcia z Góry Zamkowej w Rajgrodzie.

inf.wł.

fol. Krzysztof Mroziowski



Wypalanie zeschłych traw i szuwarów jest surowo zabronione

NIE PODPALAJMY!

Przypominamy, że obowiązuje bezwzględny zakaz wypalania zeschłych traw na łąkach, pastwiskach, poboczach rowów drogowych i torowisk oraz na wszelkich nieużytkach. Rolnicy, na których działkach rolnych dojdzie do wypalania zeschłych pozostałości roślinnych zostaną pozbawieni dopłat unijnych. Palące się resztki traw, trzcin i krzewów stwarzają bardzo poważne zagrożenie lasom, których ściółka wiosną bywa bardzo sucha.

Największe zagrożenia pożarowe stwarzają osoby wypalające pozostałości roślinne na łąkach, rowach i nieużytkach, a szczególnie w obrębie Biebrzańskiego Parku Narodowego i okolic lasów. Pożary powstałe z tej przyczyny przynoszą ogromne straty przyrodnicze i ekonomiczne. W czasie wypalania zniszczeniu ulegają gatunki traw szlachetnych, cenne paszowo rośliny motylkowe i zioła, a szansę odrostu mają tylko rośliny bezwartościowe i chwasty. W ogniu giną również małe zwierzęta, ptaki i owady. Wypalanie suchych traw i pozostałości roślinnych na łąkach, wbrew utartym i nieuzasadnionym opiniom, nie podnosi wydajności zbiorów. Straty spowodowane ludzką bezmyślnością mogą być wielkie.

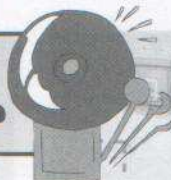
Akcja ratownicza z powodu braku dróg dojazdowych i odpowiedniego zaopatrzenia wodnego jest bardzo trudna, kosztowna i często niebezpieczna. Środki finansowe, które możemy przeznaczyć na inne bardzo ważne cele tracimy na likwidację skutków ludzkiej bezmyślności.

Inf.wł.

OGŁOSZENIE

Wykonuję remonty:
glazura, terakota, suche tynki
telefon 511 153 752

CO SŁYCHAĆ W SZKOLE?



Dzień kobiet

Uroczysty apel z okazji tradycyjnego święta Pań w rajgrodzkim Gimnazjum odbył się w poniedziałek 10-ego marca 2008 r. Program artystyczny przygotował Samorząd szkolny. Na początek dyrektor szkoły mgr Zygmunt Tarnacki w imieniu wszystkich Panów pracujących w szkole złożył Paniom, (które są w zdecydowanej większości) serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym. Kwiaty okolicznościowe wręczyli Paniom uczniowie i nauczyciele - Panowie. Potem w programie artystycznym młodzież w humorystyczny sposób wykazała dominującą rolę kobiet w życiu każdego społeczeństwa, dawniej i dziś. Po apelu Panowie zaprosili Panie na tradycyjną kawę i herbatę do stołówek szkolnej.



Turniej piłkarski

W niedzielę 09 marca 2008 r. w hali sportowej Gimnazjum im. Ks. Józefa Radwańskiego w Rajgrodzie odbył się Turniej Oldboyów. Udział wzięły cztery drużyny: z Grajewa i Rajgrodu. W wyniku rywalizacji w systemie gier "każdy z każdym" kolejność drużyn była następująca:

- 1 miejsce - SP4 Grajewo
- 2 miejsce "KOALA" Grajewo
- 3 miejsce Samorządowcy - Gmina Grajewo
- 4 miejsce "Jegrznia" Rajgród

Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, które wręczył sekretarz Gminy Rajgród Mieczysław Giształowicz.



Turniej piłkarski
- Sekretarz Gminy wręcza puchar kapitanowi



Turniej piłkarski - reprezentacja Rajgrodu

Narada dyrektorów szkół w Grajewie

W czwartek 06 marca 2008 r. w SP 4 w Grajewie odbyła się narada dyrektorów z powiatów suwalskiego, augustowskiego i grajewskiego. Nauczycieli - dyrektorów z gminy Rajgród i także z kilku innych gmin zaprosiła wizytator Pani Alina Wąż. Głównym tematem spotkania był: "Tryb uchwalania i nowelizacji statutów szkół i placówek". Ponadto szkolenie obejmowało również inne zagadnienia dotyczące bieżącej działalności każdej szkoły np. awansu zawodowego, czy procedury tworzenia Arkuszy organizacyjnych szkół na kolejny rok szkolny.

Lekcja historii na żywo

W piątek 14 marca 2008 r. w rajgrodzkim Gimnazjum młodzież mogła uczestniczyć w kolejnej "żywej lekcji historii". Co roku na zaproszenie dyrektora szkoły mgr Zygmunta Tarnackiego - jednocześnie nauczyciela historii, przyjeżdżają artyści z Muzeum Zamku w Gołubiu Dobrzyniu i Gniewie na prezentację "żywej lekcji historii". Tym razem lekcja obejmowała tematykę wojen polsko-szwedzkich w XVII wieku, a zwłaszcza "Potopu Szwedzkiego" z lat 1655-1660. Gimnazjaliści poznali chronologię tamtych wydarzeń, a także zobaczyli autentyczne stroje i uzbrojenie z tamtego okresu np.

zbroje rycerzy, muszkiety, piki, a także ubiór husarii z charakterystycznymi skrzydłami. Sami uczniowie zostali zaproszeni do uczestnictwa w scenach z tamtej epoki po przebraniu w stroje żołnierzy polskich i szwedzkich z XVII wieku. Oprócz poznawania i utrwalania wiedzy, było też dużo humoru i zabawy przy odtwarzaniu realiów życia i walki żołnierzy w XVII wieku.



Występ historyczny

Szkolne Inscenizacje

W marcu uczniowie klas pierwszych rajgrodzkiego Gimnazjum na lekcjach języka polskiego zaprezentowali inscenizacje słynnych "Dziadów" Adama Mickiewicza. Gimnazjaliści pod kierunkiem mgr Teresy Stryjeckiej zaprezentowali symboliczny obraz buntu polskiego narodu w XIX w. wobec narzuconej tyranii rosyjskiego zaborcy. W tym roku zbiegło się to z 40-tą rocznicą tzw. wydarzeń marcowych z 1968 r. Bunt studentów przeciwko ówczesnej władzy komunistycznej narodził się właśnie w związku ze zdjęciem w Teatrze Narodowym przedstawienia "Dziady" w reżyserii Kazimierza Dejmka. Te wydarzenia z 1968 roku przypomniał uczniom dyrektor szkoły mgr Zygmunt Tarnacki po obejrzeniu inscenizacji zaprezentowanej przez klasę I c.



Przedstawienie "Dziady"

Jaki wybrać zawód?

Wybór szkoły ponadgimnazjalnej i przyszłego zawodu dla każdego ucznia jest decyzją bardzo trudną. Żeby im w tym pomóc dyrektor Gimnazjum im. Ks. Józefa Radwańskiego w Rajgrodzie - mgr Zygmunt Tarnacki i pedagog szkolny - mgr Jolanta Rejkiewicz zaprosili doradców zawodowych z Mobilnego Centrum Informacji Zawodowej z Łomży, którzy spotkali się z uczniami klas trzecich w dniu 11 marca 2008 r. Uczniowie poznali różne



ścieżki zawodowe oraz typy szkół, które należy ukończyć, aby zdobyć wymarzony zawód. Dowiedzieli się również, jakie należy mieć predyspozycje oraz spełniać wymagania formalne żeby móc pracować w danym zawodzie.

Z. T.

W SZKOLE PODSTAWOWEJ W RAJGRODZIE



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Podsumowaniem konkursu o Unii Europejskiej zakończono realizację projektu "Równy start drogą do sukcesu" w Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Rajgrodzie.

Brali w nim udział uczniowie klas IV - VI. Konkurs przebiegał w dwóch kategoriach:

1. prezentacja multimedialna,
2. album.



W pierwszej kategorii najwyżej oceniono pracę ns. uczniów:

- I miejsce - Damian Matysiewicz kl. VI
 II miejsce - Ewelina Matysiewicz kl. Vb
 III miejsce - Izabela Klimaszewska kl. Vb
- W drugiej kategorii:
 I miejsce - Magdalena Lotkowska kl. Va
 wyróżnienie - Anita Stryjecka kl. Va
 - Norbert Truszkowski kl. Va

Od 01.03.2007 r. do końca lutego 2008 r. w Szkole Podstawowej w Kroszowie realizowaliśmy projekt "Pracujemy na lepsze jutro" w ramach programu "Akademia Jutra". Na realizację programu ze środków Unii Europejskiej otrzymaliśmy 62000,- zł i tyle wydaliśmy. W tym czasie dla uczniów naszej szkoły przeprowadziliśmy łącznie 240 godzin różnego rodzaju zajęć. Dzieci uczestniczyły w następujących zajęciach: teatr szkolny, koło biblijne, koło przyrodnicze, koło komputerowo-fotograficzne, koło regionalizmu, koło sportowe, koło taneczno-artystyczne, zajęcia wyrównawcze z języka polskiego, zajęcia wyrównawcze z matematyki. W trakcie realizacji projektu zorganizowaliśmy dla dzieci z naszej szkoły 9 wycieczek i wyjazdów: 1) do Nowogrodu, Łomży i Drozdowa, 2) do Olsztyna i Świętej Lipki, 3) czterodniową na południe Polski do Częstochowy, Krakowa, Wadowic, Zakopanego i Wieliczki, 4) 2-dniową do Warszawy, 5) - wyjazd do Zelwy k/Sejny na "Zieloną szkołę", 6) do Biebrzańskiego Parku Narodowego, 7) do Studzienicznej, Wigier, Sejny i Wigierskiego Parku Narodowego, 8) trzy wyjazdy do Augustowa na basen, 9) szkolenie uczniów z SU i opiekuna SU w ośrodku "Kuwały" w Woźnejwsi. Ponadto odbyły się warsztaty z aktorem teatru ełckiego, zajęcia rękodzielnicze - wyroby z gliny, a także zajęcia z plecionkarstwa w Wigierskim Parku Narodowym, oraz mecze w piłkę nożną i piłkę siatkową połączone z ogniskiem integracyjnym dla uczniów z sąsiednich szkół z Łabętnika i z Tajna Starego.

Za fundusze unijne zakupiliśmy kamerę video, cyfrowy aparat fotograficzny i radioodtwarzacz CD-ROM, które wykorzystywaliśmy w trakcie realizacji projektu. A po zakończeniu programu sprzęt ów będzie do dyspozycji szkoły (dzieci i nauczycieli). W trakcie zajęć i wycieczek wykonaliśmy mnóstwo zdjęć i filmów, które w formie prezentacji na płytach CD-ROM będą udostępnione zainteresowanym uczniom i ich rodzicom.

W sumie 79 dzieci czyli wszyscy uczniowie z naszej szkoły wzięli udział w projekcie i uczestniczyli w ramach realizacji programu w wybranych przez siebie różnych kołach zainteresowań, zajęciach praktycznych (rękodzielniczych, aktorskich i przyrodniczych), wycieczkach i wyjazdach, oraz rozgrywkach sportowych. Realizacja programu "Akademia Jutra", przyniosła uczniom naszej szkoły wiele korzyści, bo to dla nich realizowany był ten projekt, którego celem było wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci wiejskich i zmniejszenie dysproporcji pomiędzy wsią a miastem.

Udział w zajęciach wyrównawczych pozwolił dzieciom nadrobić zaległości w nauce. Dodatkowe zajęcia pozalekcyjne rozwijały zainteresowania i zamiłowania uczniów naszej szkoły, pozwoliły na zdobycie dodatkowych umiejętności, poszerzyły ich wiedzę o naszym regionie, historii i świecie współczesnym, umożliwiły uczniom lepsze i szersze poznanie kultury i dziedzictwa narodowego. Udział w wycieczkach i wyjazdach do ośrodków miejskich pozwolił na kształtowanie u naszych uczniów

umiejętności i postaw społecznych oraz poznanie historii miejsc, których ze względu na wysokie koszty dzieci te nie miałyby możliwości zobaczenia bez realizacji tego projektu. Nasi uczniowie, poprzez udział w tym projekcie, usprawnili swoje kompetencje komunikacyjne, a dzięki temu wzmocnili motywację do dalszej nauki, w znacznej mierze przygotowali się do życia we współczesnym świecie, z aktywnym wykorzystaniem technologii informacyjnej i komunikacyjnej.

Zaznaczyć jednak należy, że realizacja tego projektu była pracochłonna, jak też i czasochłonna. Mimo to zważywszy na efekty i korzyści odniesione przez dzieci stwierdzić należy, że warto było. Na zakończenie projektu opisałyśmy wszystkie zrealizowane zadania i wykonaliśmy Kronikę, zawierającą informacje o projekcie i zadaniach, zdjęcia i filmy. Koordynatorem projektu był dyrektor szkoły Jan Duda. Opracowali: Marzenna i Jan Duda



Oltarz przy kościele na Krzeptówkach w Zakopanem



Muzeum Pogranicza w Sejnach



Smocza Jama na Wawelu w Krakowie



Realizacja projektu " Chcemy się znaleźć w bajkowej krainie naszych marzeń i snów" w Szkole Podstawowej w Woźnejwsi z siedzibą w Karczewie

Szkoła Podstawowa w Woźnejwsi z siedzibą w Karczewie jako jedyna wiejska placówka w gminie realizowała projekt "Akademia Jutra"

Aby zmniejszyć dysproporcję pomiędzy wsią, a miastem, czyli umożliwić wyrównanie szans edukacyjnych uczniom pobierającym naukę w małej wiejskiej szkole podstawowej, umożliwić uczniom zdobywanie dodatkowej wiedzy i umiejętności ułatwiających dalszą edukację i wybór ścieżki zawodowej oraz uatrakcyjnić współpracę szkoły z organizacjami i społecznością lokalną na rzecz rozwoju edukacji i aktywności obywatelskiej w ramach realizacji projektu szkoła podjęła się realizować następujące przedsięwzięcia:

1. Organizacji wycieczek i biwaku szkolnego i imprez z udziałem społeczności lokalnej jako szansy dla młodych ludzi na częstsze kontakty z rówieśnikami i nauczycielami oraz okazji do wyrobienia u uczniów więzi koleżeńskich, otwartości i zaufania, dzielenia się obowiązkami, umiejętności pokonywania trudności i radzenia sobie w sytuacjach trudnych i nowych, a prezentacja zdobytych umiejętności przed społecznością lokalną zaowocowała integracją społeczności szkolnej i lokalnej.
2. Zaproponowane w projekcie zajęcia wyrównawcze i dla uczniów zdolnych objęły uczniów, którzy mieli największe zaległości w tym zakresie, a ich realizacja w dużym stopniu wpłynęła na podniesienie poziomu wyrównywanych umiejętności, natomiast uczniowie uzdolnieni mieli możliwość rozwijania swych zainteresowań i zdolności.
3. Ubogie środowisko naszych uczniów ogranicza ich szanse na bezpośrednie poznawanie świata innego niż ten, w którym żyją. Organizując wycieczki w nowe nieznanne środowiska, zajęcia pozalekcyjne umożliwiające rozwijanie zainteresowań oraz pozwalające wyrównać braki wiadomości i umiejętności już na początku edukacji szkolnej, umożliwiając spotkania z ciekawymi ludźmi oraz zorganizowanie zajęć pozalekcyjnych i zagospodarowanie im wolnego czasu w inny sposób niż oglądanie telewizji było szansą na otwieranie dzieci na świat, nabycia umiejętności

odnalezienia się w obcych dla nich środowiskach, radzenia sobie w nowych sytuacjach, pogłębienia utrwalenia wiedzy zdobytej na lekcjach, poznania Polski i przeżycia przygody.

4. Organizacja i działalność zajęć pozalekcyjnych, kół zainteresowań i biwaku z pewnością przyczyniła się do integracji klas i grup, tym bardziej, że obwód szkolny ma promień około 8 km i jedynie szkoła jest miejscem, gdzie można spotkać się ze wszystkimi rówieśnikami. Nie do ukrycia jest fakt, iż w naszym regionie komputer nie jest powszechnie dostępny, a edukacja młodego człowieka powinna podążać z jak najszerzych możliwości korzystania z technologii informacyjnych. Wielu uczniów (głównie z rodzin o niskim statusie społecznym) nie posiada komputera i nie ma dostępu do Internetu. Zajęcia w ramach koła informatycznego, zdobycie umiejętności obsługi skanera pozwoliły na rozwijanie umiejętności wykorzystania technologii informacyjnej.
5. Pomoc w rozwoju ich osobowości, rozwijania samodzielności i nabycia poczucia własnej wartości z pewnością przyczyniła się do chęci dalszego zdobywania wiedzy, pokonywania kolejnych szczebli edukacji i rozwijania ciekawych zainteresowań.

W ramach realizacji projektu prowadzone były następujące działania:

1. Zajęcia dydaktyczno- wyrównawcze i dla uczniów zdolnych w klasach I- III z edukacji polonistycznej i matematycznej - 80 godzin,
 2. Kółko poetycko - recytatorskie dla klas IV- VI " W krainie słowa" - 80 godzin,
 3. Teatrzyk szkolny " W krainie bajkowych przygód" - 80 godzin,
 4. Kółko artystyczno - plastyczne " Mali twórcy - baśniowe czary" - 80 godzin,
 5. Kółko informatyczne " KOMPUTER- oknem na świat"- 80 godzin,
 6. "Poznajemy swój region, tak jak go zapamiętał Nasz Papież"- wycieczka po Suwalszczyźnie - wycieczka jednodniowa,
 7. Wycieczka jednodniowa do Olsztyna i Malborka,
 8. Wycieczka jednodniowa na basen i do muzeum Kanału Augustowskiego,
 9. Biwak dwudniowy w okresie wakacji w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego nad jeziorem,
 10. Nasza stolica" - 2- dniowa wycieczka do Warszawy,
- Dzięki możliwości udziału w realizacji projektu szkoła wyposażona została w aparat cyfrowy, komputer wraz z oprogramowaniem, drukarką i skanerem oraz niezbędną literaturę do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych.

Przeprowadzone ankiety dowodzą, realizacja projektu została wysoko oceniona zarówno przez uczestników, ich rodziców i społeczność lokalną.

Ewa Piekut

"AKADEMIA JUTRA" POZOSTANIE W PAMIĘCI UCZNIÓW

O tym, że zajęcia unijne były dla uczniów bardzo ważne świadczy fakt, że frekwencja na nich była zawsze stu procentowa. Zważywszy, że odbywały się one w wolne soboty, można pokusić się o stwierdzenie, że szkoła wówczas stawała się wiejskim ośrodkiem kultury. Uczniowie mieli okazję do rozwijania swych zainteresowań. Dzięki temu, że w szkole jest bardzo nowoczesna pracownia komputerowa, opanowali o wiele więcej umiejętności korzystania z tego sprzętu, niż na lekcjach informatyki, których przecież jest tak mało. Umiejętności te bardzo się im przydadzą, ponieważ większość uczniów ma w domu komputer. Dla tych, którzy go nie mają, (jest ich wprawdzie niewielu) zajęcia te były tym bardziej ważne. Dzieci twierdzą również, że będzie im brakowało zajęć koła recytatorskiego i teatralnego. Podczas tych zajęć miały okazję nauczyć się pokonywać tremę oraz wykazać się aktorskim talentem, a są dzieci, które ten talent naprawdę posiadają.



Studzieniczna - maj 2007

Nie bez znaczenia była również możliwość zorganizowania wycieczek dla wszystkich uczniów. W środowisku wiejskim, gdzie specyfika pracy zawodowej rodziców nie pozwalała na rodzinne wyjazdy krajoznawcze, możliwość poznania stolicy i kilku innych miast z ich zabytkami i niepowtarzalnymi walorami (np. planetarium w Olsztynie) jest bardzo ważna. Oto najczęściej słyszane wypowiedzi uczniów na temat tychże zajęć:

- Nauczyliśmy się więcej, niż na lekcjach.
- Fajnie, że zajęcia te odbywały się w wolne soboty, no bo co w tym domu robić....
- Lubiliśmy uczestniczyć w tych zajęciach, bo nie było strachu przed sprawdzianem czy inną klasówką, nie było zadawania prac domowych, a nawet najsłabszy uczeń miał okazję czymś się wykazać...

Nie sposób opisać wszystkich zajęć, które odbywały się w ramach projektu Akademii Jutra. Było ich dużo. Oprócz tego, że były niezmiernie pożyteczne stanowiły źródło radości dla naszych dzieci. Żal, że się skończyły.

Irena Czerwionka



Wycieczka do Warszawy- czerwiec 2007

Z przeszłości bliskiej i dalekiej (3)

OŚWIATA W RAJGRODZIE

Z Rajgradu. W bieżący roku szkolnym nauczycielstwo Rajgrodzkie urządziło kursy wieczorowe dokształcające dla obojga płci. Był zamiar, i nawet ogłoszono z ambony, aby tylko analfabeci przychodzili do szkoły, na naukę wieczorną. Lecz ani jeden z nich się nie zjawił. Niepodobna wierzyć, aby w takim zacofanym miasteczku, jakim jest Rajgród, mający 1200 ludności polskiej, w którym przed wojną zwykle była jedna szkoła, nie miał zupełnie analfabetów. Prawdopodobnie fałszywy wstyd tych ludzi nie pozwolił im przyznać się do swej niedoli.

W braku więc analfabetów, nauczycielstwo w Rajgrodzie poczuwające się do obowiązku obywatelskiego, przez 5 miesięcy zimowych 3 razy w tygodniu po 2 godziny poświęcało na naukę dorastającej młodzieży. Zbożna ta praca zrodziła piękne owoce. Młodzież bowiem, jakkolwiek z początku okazywała się swawolną i krnąbrną - to jednak wkrótce rozsądek i poczciwa natura wzięła w niej górę. Zaczęła się stawać z każdym prawie tygodniem na tych kursach pilniejszą i przykładniejszą. Gorsząca

wybryki tak częste dawniej, obecnie wśród tej młodzieży trafiają się rzadko. Zaczyna się w niej budzić zrozumienie potrzeby bibliotek ludowych. Dowodem tego jest odgrywanie drugiego dnia Wielkiejnoy przez tychże kursistów pod kierunkiem nauczyciela, p. A. Sokołowskiego 3 sztuk teatralnych celem zebrania funduszu na założenie biblioteki w Rajgrodzie. Odgrywane były sztuki "Za Unitów", "Rezerwistka", "Posiew Wolności". Zachowanie się publiczności, złożonej prawie z młodzieży, podczas przedstawienia i przerw była bez zarzut.

Amatorzy na ogół swoje role wykonywali udalnie, może tylko za wiele potrzebowali pomocy suflera. Oprócz panny Miklaszewskiej, p. K. Paszkowski odegrał rolę ks. Wikarego z niemalym artyzmem. Również jego uczniowie, F. Chyliński i Andruszkiewicz zyskali szczere oklaski.

Rajgrodzianin

Życie i Praca 1924, nr 3

wybór Jarosław Marczak, Legionowo



Z ŻYCIA PARAFII

W dniu 8 marca 2008 r., po wieczornej Mszy św., w Domu Katolickim im. Jana Pawła II "Barka" w Rajgrodzie miała miejsce wieczornica poświęcona 5. rocznicy śmierci byłego Biskupa Elckiego - ks. dr Edwarda Eugeniusza Samsela. Pochodził z Kurpi, studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży, potem w Rzymie i Jerozolimie. Po uzyskaniu doktoratu z nauk biblijnych powrócił do Łomży, gdzie był ojcem duchowym i rektorem WSD. Został też drugim Biskupem Pomocniczym Diecezji Łomżyńskiej. Po powstaniu diecezji elckiej (1992 r.) taką samą funkcję objął w nowej diecezji. 16 listopada 2000 r. mianowany został przez Ojca Świętego Biskupem Ordynariuszem Diecezji Elckiej. Zawsze oddany dla drugiego człowieka, skromny, uśmiechnięty i pełen ofiarnej służby pasterskiej. Zmarł 17 stycznia 2003 r.

Dokładny życiorys ks. bp E. Samsela przedstawili rajgrodzcy uczniowie i dorośli mieszkańcy miasta. Życiorys-wspomnienie przeplatany był stosowną muzyką oraz występami kwartetu instrumentów dętych pod kierunkiem p. Wiesława Gajdzińskiego. Program przygotowali pracownicy Domu Kultury w Rajgrodzie.

Po wieczornicy odbyło się kolejne spotkanie Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej. Prezes Czesław Pieńczykowski przedstawił zebrany relację ze spotkania liderów Akcji, które miało miejsce 10 lutego br. Odczytał również przyjęty harmonogram działania na bieżący rok. Ks. prałat Hieronim Mojżuk zaproponował zorganizowanie w najbliższy piątek Drogi Krzyżowej ulicami Rajgrodu. Uzgodniono szczegóły oraz poczyniono uzgodnienia na czas Wielkiego Tygodnia i Mszy św. rezurekcyjnej.

W dniu 13 marca 2008 r., w piątek po wieczornej Mszy św., licznie przybyli mieszkańcy rajgrodzkiej parafii wzięli udział w Drodze Krzyżowej ulicami miasta. Pierwsza stacja miała miejsce przed stopniami do rajgrodzkiego sanktuarium, kolejne na ulicy Piaski, potem Żabiej, Warszawskiej, na rajgrodzkiej Golgocie (Stacja XII - Śmierć Jezusa na Krzyżu), kolejna - Zdjęcie z Krzyża - przed wejściem na cmentarz grzebalny od strony ogrodów i ostatnia Stacja XIV - Złożenie Jezusa do Grobu - przed kaplicą grobową Bagieńskich na cmentarzu. Duży drewniany krzyż nieśli przedstawiciele poszczególnych stanów: dzieci, młodzież, kobiety, mężczyźni, służba liturgiczna ołtarza oraz przedstawiciele: przedsiębiorców, kół różańcowych, rolników, nauczycieli, katechetów, strażaków, leśników i władz samorządowych. Nie zabrakło też przedstawicieli Rady Parafialnej, Akcji Katolickiej. Modlitwę przed każdą stacją odczytywał ks. H. Mojżuk - rajgrodzki proboszcz i dziekan, a poszczególne rozważania, napisane na podstawie czternastu encyklik Jana Pawła II, parafianie, w większości przedstawiciele Akcji Katolickiej. Pomiędzy stacjami śpiewaniu pieśni wielkopostnych przewodniczył p. Stanisław Kowalewski - organista parafialny. Po zatrzymaniu się przed każdą stacją stosowną, przejmującą pieśń pasyjną wykonał p. Wiesław Gajdziński. Harcerze oświetlali drogę pochodniami, a prawie każdy z wiernych niósł w rękę zapalony lampion. Drogę Krzyżową zakończono w kościele śpiewem "Bogarodzicy" i błogosławieństwem Księdza Proboszcza.

Na zakończenie warto przypomnieć tylko jedno stwierdzenie św. Augustyna:
"Nie ma nic bardziej zbawiennego niż rozmyślanie - ile wycierpiał za nas Bóg-człowiek".



Wieczornica pamięci Ks. bp E. Samsela

Droga Krzyżowa ulicami miasta



Wieczornica - zespół instrumentów dętych





Pojedziemy na łów

ŚNIADANIE WIELKANOCNE

Po wielkim poście i Mszy Rezurekcyjnej jak Polska długa i szeroka od setek lat wierni zasiadają do uroczystego śniadania uświęconego tradycją i narodowa i rodzimą. Trafił w moje ręce tekst opisujący "święcone" u księcia Sapiehy w Debreczynie za czasów króla Władysława IV spisany przez znakomitego poetę i tłumacza poezji łacińskiej Lucjana Siemińskiego:

„Opisy niektórych staropolskich święconych są jakby wyjęte z tysiąca i jednej nocy(...). Powiada, więc kronikarz: "Stało cztery przeogromnych dzików - to jest tyle, ile części roku; każdy dzik miał w sobie wieprzowinę, alias szynki, kiełbasy, prosiątka. Kuchmistrz zasię najcudowniejszą pokazywał sztukę w upieczczeniu całkowitem tych odyńców. Stało tandem (więc) dwanaście jeleni także całkowicie upieczonych, ze złocistemi. Rogami, ale jeno do admirowania (podziwiania) - nadziane były rozmaitym zwierzyzną, alias zajęciami, cietrzewiami drobiami, pardwami. Te jelenie imaginowały (wyobrażały) dwanaście miesięcy. Naokoło były ciasta sążniste, tyle, ile tygodni w roku - zatem pięćdziesiąt i dwa, całe cudne placki, mazury, żmudzkie pierogi, a wszystko wysadzone bakalją turecką. Za tem było 365 babek - ile dni w roku. Każde było adornowane (ozdobione) inskrypcjami, floresami, że niejeden tylko czytał a nie jadł.

Co zasię do bibendy (picia): były cztery puhary, exemplum (na przykład) czterech pór roku, napełnione winem jeszcze od króla Stefana. Tandem dwanaście konewek srebrnych z winem po królu Zygmuncie - te konewki exemplum 12 miesięcy. Tandem 52 baryłek także srebrnych in gratiam (na cześć) 52 tygodni, a było w nich wino cypryjskie, hiszpańskie i włoskie. Dalej 365 gąsiorków z winem węgierskim, alias tyle gąsiorków ile dni w roku". Tyle - od siebie kronikarz z czasów Władysława IV.

W temsamem dziele Lucjana Siemińskiego znajdujemy całkowity opis staro polskiej Wielkiejnocy pod względem obyczajowym: dzień pierwszy na jako zwyczaj każe, obchodzony był w domowym kole. Gospodarz przyjmuje odwiedziny osób, które nie robią święconego u siebie. Nazajutrz odwiedzają się wszyscy.

A poddani (chłopi) panu swemu przychodzili winszować. Powiada o tem franciszkanin drohicki z wieku XVIII, ks. Karol Żery w książce swej pod tytułem "Silva rerum" ("Las rzeczy" - czyli dziś encyklopedia): Wiadomy jest w kraju polskim zwyczaj zwany Wołoczebne lub wykupne. Poddani, chodząc po Wołoczebne zbierają zwykle w wielkim tygodniu po kilka jaj z chaty i przynoszą takowe w koszałce do dworu z powinszowaniem świąt wielkanocnych dziedzicowi. Otóż gospodarze pewnej wsi idąc do Pana z koszałką pełną jaj obrali sobie oratora, który nauczył ich, że gdy on będzie panu winszował, to oni niech jednogłośnie dodają do powinszowania jego: "I jejmości waszecinej i dziatkom waszecinym".

Orator tedy, przyszedłszy do dworu i stanawszy z kobiałką jaj na czele gromady - tak do pana mówić zaczyna:

"My boskie waszecine sługi przyszlismy świąt wielkanocnych waszeci powinszować...

A gromada: I jejmości waszecinej i dziatkom waszecinym.

Orator: Życzymy waszeci zdrowia i najdłuższych lat życia...

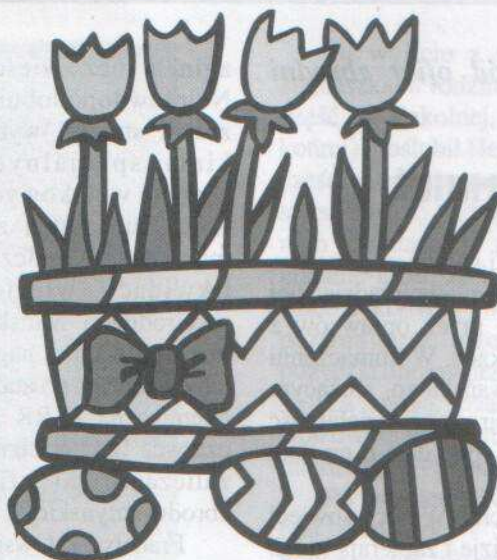
A gromada: I jejmości waszecinej i dziatkom waszecinym.

Tu orator posunął się ku panu, chcąc mu wręczyć kobiałkę z jajami, a gromach ruszyła za nim, nie widząc, że odwiązała się u jego nogi tak zwana obora, czyli długi rzemyk, którym nad łapciem goleń się okręca. Gdy tedy ktoś z gromady nastąpił na ten rzemień, orator jak długi padł na ziemię z kobiałką, wysypując i tłukąc wszystkie jaja. Więc zaklnie podnosząc się z podłogi: A bodajże cię wszyscy diabli wzięli! A gromada posłusznie chórem: "I jejmość waszeciną i dziatki waszecine!!"

Poza wzajemnymi odwiedzinami drugiego dnia świąt - w Polsce od niepamiętnych lat obchodzony był tak zwany "łany poniedziałek". Osobliwy to był zwyczaj, rozpowszechniony i wśród klas wyższych i wśród ludowej warstwy. W pamiętnikach księdza Kitowicza (epoka saska), znajdujemy ciekawe uwagi na temat tego rysu obyczajowości polskiej w epoce Sasów. "Kiedy rankiem rozweseliła się kompanja, panowie i dworzany, a panie i panny, leli jedni drugich wszelkimi statkami, jakich dopaść mogli, hajdacy i lokaje donosili cebrami wody, a kompanja dystyngowana, czerpiąc od nich, gonila się i oblewała od stóp do głów tak, że wszyscy zmoczeni byli jakby z jakowegoś wyszli potopu..."

Wszystko to działo się w czasach kiedy nie znano Raphacholinu i jedynym ratunkiem była wiedza tajemna o dobroczynnym działaniu ziół przekazywana z babki na wnuczkę prze pokolenia.

Darz Bór
Marian Podlecki





Endorfiny ...hormony szczęścia?

W zdrowym ciele zdrowy duch, mówi przysłowie, dzisiaj już wiemy dlaczego tak jest.

Endorfiny ('wewnętrzne morfiny') - są to związki chemiczne (pochodne peptydów), produkowane przez ludzki organizm, mające zdolność pobudzania receptorów opioidowych, co wywołuje stany euforyczne. Znoszą uczucie bólu i wprawiają w błogostan. Te naturalne leki przeciwbólne są częścią skomplikowanego systemu reakcji organizmu na zagrożenie. Dzięki nim jest nam łatwiej przetrwać i adekwatnie odpowiedzieć na stany ekstremalne, np. zranienie czy przerażenie. Dużo endorfin wytwarzają też komórki nerwowe osób zakochanych (dlatego rozstanie z ukochaną osobą jest w pewnym sensie porównywalne do odstawienia narkotyku). Do tej pory odkryto kilkanaście endorfin, ich dokładna rola i działanie jest wciąż badane.

Spotkanie i przebywanie z odpowiednią osobą to znakomite źródło substancji chemicznych wywołujących

euforię. Naukowcy dowiedli, że w organizmie osoby zakochanej poziom hormonów szczęścia utrzymuje się na wysokim poziomie przez długi czas, a bodziec nie musi znajdować się w pobliżu. Wystarczy pomyśleć o kimś ukochanym, by wzrosła produkcja endorfin.

W czasie miłosnych igraszek poziom hormonów szczęścia rośnie aż o 200 proc. Mózg oraz rdzeń kręgowy produkują kilkanaście różnych związków chemicznych o postaci endorfin, wyraźnie rośnie też poziom serotoniny. Jeśli współżyjesz z partnerem, z którym czujesz się w pełni bezpiecznie, zbliżenie cielesne jest w sensie psychicznym momentem niezwykłym, jedną z niewielu nisz, w których odpoczywa umysł. Bodźce płynące z całego ciała odbiera mózg, to on jest generatorem orgazmu i uwalnia endorfiny.

Kiedy maszerujesz, biegasz, pływasz, jedziesz na rowerze czy tańczysz, wzmagają się produkcja hormonów szczęścia, aby dodać ci energii i zneutralizować negatywne skutki obciążeń działających na mięśnie i stawy. Wyniki badań na sportowcach pokazują, że poziom endorfin wzrasta, jeśli ruchowi towarzyszy rywalizacja. Zdecyduj się więc na dyscyplinę, w której będziesz z kimś konkurować.

Za dostawców endorfin uznaje się wszystkie przyprawy zawierające kapsaicynę, czyli m.in. paprykę chili i pieprz. Dając uczucie pieczenia w ustach, drażni zakończenia

Rajgrodzianie są również wśród ofiar zbrodni katyńskiej

NIE WOLNO ZAPOMNIEĆ

O byłych mieszkańcach Rajgrodu i najbliższej okolicy, którzy we wrześniu 1939 r. dostali się do niewoli radzieckiej i wiosną 1940 r. zostali rozstrzelani przez oprawców z NKWD pisałem w poprzednich odcinkach. W tłumaczeniu fragmentu dziennika ks. Józefa Radwańskiego, służącym jako dowód obciążający jego konspiracyjną działalność podczas procesu w Mińsku w 1941 r., pod datą 8 grudnia 1939 r. możemy przeczytać:

(...) Mieszkańcy Rajgrodu żyją w strachu. W nocy sowieci wpadają do mieszkań ludzi, robią rewizje i zabierają ludzi. W taki sposób aresztowano Godlewskiego - członka Straży Granicznej, który za kilka dni został zwolniony, Orzechowskiego - byłego komendanta policji, Sokołowskiego - nauczyciela, Cybulskiego - dyrektora mleczarni w Grajewie. Aresztowano uczniów i uczennice. W mieście Szczuczynie aresztowano pielęgniarkę. Jeszcze więcej aresztowano w Augustowie i gminie Bargłów. Nikt nie wie co na niego czeka. Wielu kupców byłych urzędników, nauczycieli i policjantów ukrywa się. Polska jest uciskana...

W swej książce "Aby pamięć nie zginęła" Jan Orzechowski podaje, że wśród aresztowanych jesienią 1939 r. byli również: Franciszek Owsiany i Kazimierz Miliszewski. Aleksander Godlewski, dzięki zabiegom rodziny, został zwolniony, Andrzej Cybulski przeżył zesłanie na Syberię i był żołnierzem armii gen. Andersa. Natomiast Jan Orzechowski (były komendant policji w Rajgrodzie), Apolinary Sokołowski (członek POW i nauczyciel), Franciszek Owsiany i Kazimierz Miliszewski

zginęli bez wieści. Najprawdopodobniej zostali straceni wyrokiem specjalnych sądów wojskowych ZSRR lub zostali zamordowani podczas likwidacji więzień w Grodnie i Mińsku, kiedy nastąpiła nagła ich ewakuacja po ataku Niemiec na ZSRR 22 czerwca 1941 r. Ich też zaliczamy do ofiar zbrodni katyńskiej.

Franciszek Owsiany, syn Jana i Marianny z Cebelińskich, urodził się w 10 listopada 1900 r. w Rajgrodzie. Należał do Polskiej Organizacji Wojskowej, której konspiracyjna działalność przyczyniła się do odzyskania przez Polskę niepodległości w listopadzie 1918 r. W dniu 7 czerwca 1919 r. został powołany do Wojska Polskiego do 33. Pułku Piechoty w Łomży i wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej.



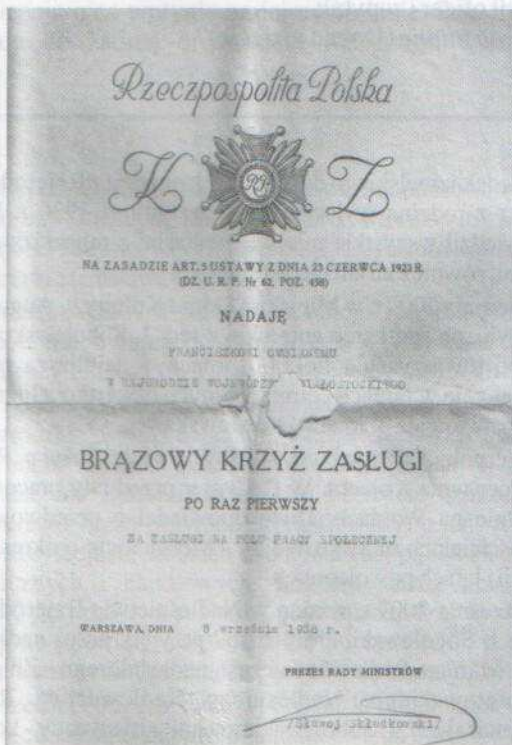
nerwowe, a mózg produkuje naturalne środki przeciwbólowe, czyli endorfiny. W organizmie nie dzieje się nic złego, ale oszukany mózg leczy go, co odczuwasz jako przyjemny bógostan. Można oczywiście siedzieć w fotelu i jeść gorzką czekoladę, ale endorfin będzie znacznie mniej, niż po godzinnym spacerze.

Euforia biegacza (ang. Runner's High) - fenomen stanu euforycznego, pojawiający się podczas biegu długodystansowego lub innej długotrwałej aktywności fizycznej, powodujący zwiększoną odporność na ból i zmęczenie. Teoria euforii biegacza pojawiła się w latach 70-tych w USA na fali rosnącego entuzjazmu dla biegania, kiedy odkryto receptory opioidowe μ w mózgu. Szeroko opisywanym w literaturze powodem wystąpienia stanu euforii biegacza jest właśnie produkcja endorfin. Zgodnie z tym poglądem endorfiny są wydzielane w mózgu ćwiczącej osoby podczas długotrwałego, ciągłego wysiłku fizycznego z intensywnością na poziomie od umiarkowanego do wysokiego, kiedy oddychanie jest utrudnione. Moment wystąpienia efektu odpowiada czasowi, po którym mięśnie zużywają cały glikogen w nich zmagazynowany. Po upływie ok. 45÷60 minut podczas wysiłku następuje moment przejścia z oddychania aerobowego na anaerobowe (próg anaerobowy), kiedy to powstaje tzw. dług tlenowy.

Niedotlenienie wywołuje stres organizmu, co z kolei może powodować silne wydzielanie endorfin. Podczas krótszych, intensywnych ćwiczeń również są wydzielane endorfiny, jednakże w ilościach niemierzalnych, uwolnienie endorfin przygotowuje organizm na dalszy wysiłek fizyczny. Produkcja endorfin wywołuje emocjonalną reakcję na stres, objawiającą się poprawą nastroju oraz zwiększeniem wytrzymałości i odporności organizmu na ból, co umożliwi dalszy wysiłek, który w normalnych warunkach nie mógłby być kontynuowany. Zjawisko to jest opisywane przez biegaczy jako przejęcie przez umysł kontroli nad ciałem. Znane są także przypadki negatywnych odczuć u osób ćwiczących zamiast poprawy nastroju, co związane jest z negatywnym wpływem warunków zewnętrznych, np. podczas biegania w zimny deszczowy dzień po zmroku, w nieznanym terenie, czy pływania w zimnej wodzie.

Aktywność fizyczna, podczas której może wystąpić stan euforyczny obejmuje nie tylko bieganie, ale również pływanie, narciarstwo biegowe, wioślarstwo długodystansowe, jazdę na rowerze, podnoszenie ciężarów, kulturystykę, aerobik, czy gry zespołowe takie jak koszykówka, siatkówka albo piłka nożna. Tak więc skoro wiosna coraz bliżej uszczęśliwiamy siebie samych i wszystkich dookoła.

lekarz Jacek Kaliszewski



Wiosną 1920 r. został ranny i po wyjściu ze szpitala w dniu 28 kwietnia 1920 r. przydzielony do 110. Pułku Piechoty. We wrześniu tegoż roku awansowany na starszego szeregowego. Franciszek Owsiany 30 lipca 1921 r. ukończył sześciotygodniowy kurs dla podoficerów piechoty w Okręgowej Szkole Podoficerów nr 4 w Łodzi z wynikiem bardzo dobrym. Został awansowany do stopnia plutonowego i przydzielony do 33. pp. Powołany do rezerwy 22 czerwca 1925 r. do 25 lipca 1925 r. Zgłosił się do służby, jako nadterminowy w 33. pp w Łomży, gdzie służył do 31 sierpnia 1926 r.

Po wyjściu z wojska powrócił do Rajgrodu, gdzie zamieszkał w rodzinnym domu na Końskim Rynku (obecnie część ul. Szkolnej, na której w przeszłości handlowano końmi). Poślubił Helenę z Miliszewskich i prowadził swoją część gospodarstwa rolnego; druga część przypadła starszemu o 5 lat bratu - Stanisławowi. Był również aktywnym działaczem społecznym. Niepotwierdzone ustne podanie głosi, że był komendantem "Strzelca" w Rajgrodzie. Aktywnie wspierał organizacje parafialne, straż pożarną oraz przed wojną wpłacił pełną subskrypcję pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Za swoją działalność społeczną został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi RP, przyznany przez Premiera Rządu - Sławoja Składkowskiego.

Po ustąpieniu Niemców z Rajgrodu w styczniu 1945 r. brat Franciszka - Stanisław Owsiany został pierwszym powojennym Burmistrzem Miasta Rajgrodu. Korzeni rodziny Owsianych można doszukać się już w połowie XVIII wieku. W spisie ludności parafii Rajgród z 1839 r. występuje w Rajgrodzie Kazimierz Owsiany, gospodarz lat 70 i jego syn - Antoni, lat 22. W gospodarstwie swoim zatrudniali rodzinę Jakuba Kalinowskiego, któremu przypisana jest żona Katarzyna (lat 32) oraz dzieci: Franciszek (5), Marianna (3) i Mikołaj (1).

Helena i Franciszek Owsiany nie mieli dzieci. Żona przez kilka powojennych lat poszukiwała męża pisząc do różnych organizacji. Pisała również do kuzyna męża, Kazimierza Gendzwiłła do Londynu, który przeszedł szlak bojowy II Korpusu. Kiedy nie było już najmniejszej nadziei na odnalezienie żywego Franciszka Owsianego, wysłała powtórnie za mąż za Józefa Kalinowskiego. Do śmierci (1988) pieczołowicie przechowywała wszystkie pamiątki po pierwszym mężu.

JANUSZ SOBOLEWSKI

URODZIŁA NA SYBERII

(Irena Bąkowska Mazurko)

Za chlebem

Chleb z piekarni przywozili do sklepu zawsze wcześniej rano. Ponieważ podaż chleba nie pokrywała zapotrzebowania, kolejka za chlebem ustawiała się już od godziny drugiej w nocy. Irena zajmowała kolejkę, później przychodził jej brat Zdzisław, ona go przepuszczała i w ten sposób mogli kupić dwa bochenki. Oprócz chleba nic więcej nie można było kupić. No i jeszcze rano Irena musiała iść do pracy w łaźni. Dziewczyna niemal padała ze zmęczenia, ale czego się nie robi dla rodziny. Tym bardziej, że najważniejsza osoba w rodzinie, która zawsze starała się o wszystkie sprawy, zwłaszcza w zaopatrzeniu ojciec, zachorował i sam potrzebował pomocy. Niesamowicie dokuczała jemu astma i co gorsze, nie można było dostać żadnych leków.

Wpadka Ireny - Choroba ojca

Ataki astmy u ojca pojawiały się coraz częściej i z czasem nasilały się. Ponoć leki można było zdobyć w Warszawie, ale trzeba było przejść przez granicę rosyjsko-niemiecką. Warszawa była pod okupacją niemiecką, a Łomża pod okupacją rosyjską. W Warszawie był brat ojca i miał postarać się o potrzebne lekarstwa. Koleżanka Ireny - Wanda Majewska z ulicy Sienkiewicza już kilka razy tę granicę szczęśliwie pokonywała. Irena zwróciła się do niej z prośbą, czy mogłaby pomóc dostać lekarstwa dla ojca, bo astma go wykańcza.

- 30 kwietnia grupa ludzi z Łomży wybiera się do Warszawy. Jak chcesz, możesz z nami wybrać się. Tam na pewno wujek o potrzebne leki postara się.

Bardzo chętnie, idę z wami - bez namysłu odpowiedziała Irena.

Granice rosyjsko-niemiecką przekraczano aż w Małkini. Najczęściej młodzi ludzie przekraczali tę granicę handlując czym się tylko dało. Pod okupacją niemiecką łatwiej było o materiały przemysłowe: pończochy, artykuły dziewiarskie, buty, ubrania. Zaś pod sowiecką, jako, że był to teren rolniczy, łatwiej było o produkty żywnościowe. Ponadto dodatkową zachętą dla przemysłowców był fakt, że po stronie niemieckiej można było jeszcze kupować za polskie złotówki, które po stronie rosyjskiej nie miały żadnej wartości. Była więc okazja tam je upłynnić. Przekraczanie granicy było coraz bardziej utrudnione, bo okupanci złapanych przemysłowców w zamian sobie przekazywali, a ci dla takich osób byli bardzo bezwzględni, zarówno Sowietom, jak i Niemcom. A może był to tylko pretekst do wzięcia łapówki za zwolnionego przemysłowca?

Było już dość ciepło i Irena na sukienkę narzuciła tylko grubszy sweter. Wzięła zawiniątko z jedzeniem i późno wieczorem dołączyła do sześciuosobowej grupy przemysłowców wyruszających z Łomży w kierunku na Warszawę. Szczęśliwie przeszli wieś Kraskę, następnie Konarzyce i nagle, ni stąd ni z owąd, pojawiła się sowiecka ciężarówka z wojskiem. Zatrzymała się, z kabiny wysiadł oficer i zapytał:

- *Dakuda idiotie (Dokąd idziecie)?*

KRONIKA TMR (c.d.)

- * 7 lipca 2007 r. ukazała się drukiem książka Jana Truskowskiego "50 lat Sybiru". Autor, również sybirak, opisał tragiczne i niezwykle interesujące losy Ryszarda Pokropowicza, który jako mały chłopak został w czasie okupacji sowieckiej wraz z rodziną wywieziony z Elżbiecina (spod Łomży) na Syberię. Książka została wydana w miękkiej oprawie w formacie A-5, w bardzo małym nakładzie.
- * 8 lipca 2007 r. członkowie Towarzystwa uczestniczyli w aukcji charytatywnej Akcji Katolickiej w amfiteatrze na Górze Zamkowej w Rajgrodzie.
- * 8 lipca 2007 r. red. Janusz Sobolewski wygłosił prelekcję historyczną na temat 9. Pułku Strzelców Konnych w Grajewie harcerzom rozpoczynającym rajd "Nasze korzenie". Prelekcja miała miejsce w Gimnazjum w Rajgrodzie.
- * 11 lipca 2007 r. red. J. Sobolewski i Krzysztof Kalinowski - członek Zarządu TMR złożyli wizytę w łomżyńskiej drukarni MAGDRUK celem konsultacji wydania mapy turystyczno-krajoznawczej "Pojezierze Rajgrodzkie". Naniesiono wiele zmian na mapie oraz na planie Rajgrodu - aktualizacja. Stwierdzono, że część opisowa jest za długa i nie mieści się na odwrocie. red. J. Sobolewski przystąpił do zmiany tekstów na odwrocie mapy.
- * 6 sierpnia 2007 r. wizytę w Towarzystwie złożył p. Andrzej Sołtysiak z Elku, który z grupą pasjonatów zajmuje się poszukiwaniem wraków zestrzelonych samolotów wojskowych podczas II wojny światowej.
- * 15 sierpnia 2008 r. wizytę w Towarzystwie złożył p. Jacob Finkelsztejn - attache kulturalny Ambasady Izraela w Polsce.
- * Dziadek izraelskiego dyplomaty pochodził z Rajgrodu, skąd wraz z rodziną wyjechał do Palestyny w 1936 r. P. J. F. odwiedził wszystkie miejsca związane z rajgrodzkimi Żydami; również kirkut na Okoniówku.
- * 23 sierpnia 2007 r. w Miejskim Domu Kultury w Augustowie odbyło się spotkanie autorskie z red. J. Sobolewskim, któremu towarzyszyli: kol. J. Tarnacki i najbliższa rodzina. Spotkanie w ramach comiesięcznych czwartków literackich zorganizowała p. Józefa Drozdowska.
- * 25 sierpnia 2007 r. wizytę w Towarzystwie złożył p. Ryszard Cemer wraz z ojcem. W P. Cymer przed laty pracował we młynie na Wojdach. Dużo opowiadał o przedwojennych właścicielach majątku Wojdy - Mościckich, o okresie okupacji i latach powojennych.
- * 6 września 2007 r. wizytę w Nadleśnictwie Rajgród złożył red. J. Sobolewski, który został przyjęty przez nadleśniczego Mariana Podleckiego i zast. nadleśniczego - Zbigniewa Poniatowskiego. Nadleśniczy Nadleśnictwa Rajgród przekazał red. J. Sobolewskiemu haft artystyczny - kompozycję przedstawiającą orła Armii Krajowej z datą bitwy na Grzędach. Omówiono najważniejsze przedsięwzięcia Nadleśnictwa w tym roku w zakresie upamiętniania miejsc związanych z lokalną przeszłością. Nadleśniczy M Podlecki wysoko ocenił wydaną wspólnym wysiłkiem książkę "Toki 1863".
- * 7 września 2007 r. J. Sobolewski, K. Kalinowski, Z. Tarnacki, K. Mroziewski i inni członkowie TMR uczestniczyli w uroczystych obchodach 63. rocznicy bitwy na Grzędach-Czerwonym Bagnie.
- * 22 września 2007 r. J. Tarnacki oraz I. i J. Sobolewscy wzięli udział w VIII Spotkaniach Środowisk Twórczych Diecezji

Starszy pan, dobrze znający język rosyjski, odpowiedział:
 - Ta nasza rodzina idzie do krewnych w Kozikach.
 - *Wy szpiony (Wy szpiedzy.)*

Nie było żadnego tłumaczenia. Najmłodsza z tej grupy, Irena, ze łzami w oczach prosiła wojskowego tłumacza, że ona jest jeszcze dzieckiem, więc jaki z niej szpieg? To jego jeszcze bardziej rozsierdziło i podniesionym głosem wydał rozkaz: - *Wszyscy wsiadać na ciężarówkę!*

Nie było wyjścia. Wszyscy wsiedli na ciężarówkę i zawieźli ich do stodoły za Kraskę, gdzie było już niemal pełno ludzi. Stodoła była otoczona wojskiem. Rano ponownie zajechał ciężarowy samochód, załadowano na niego pełno więźniów i zawieziono ich do „czerwonia-ka” - więzienia w Łomży, gdzie było już pełno ludzi. Po-ność miało tam być już ponad tysiąc osób, bo ciasnota była nadzwyczajna. Tam Irena poznała strażnika więziennego, łomżyńskiego, przedwojennego komunistę, Stanisława Zwierzyńskiego. On również poznał Irenę i zapytał ją:

- *Skąd ty się tu wzięłaś?*
 - *Złapali mnie na drodze, wsadzili na ciężarówkę, przywieźli tutaj.*
 - *Nie płacz, jutro dam znać twemu ojcu, może coś uda się załatwić, aby cię wypuścili.*

Irena miała nadzieję, że ojciec z tym strażnikiem może coś poradzą w sprawie wypuszczenia jej z więzienia. Niestety. Ojciec nic nie zdążył załatwić, bo na drugi dzień w transporcie więźniów do Białegostoku znalazła się również ona. Nadal jednak miała nadzieję, że może jakaś interwencja ojca wpłynie na jej uwolnienie. Przecież nie należała do żadnej organizacji, nie mogli więc mieć

żadnych dowodów na jej przestępczą działalność. Nikt na pewno na nią nie mógł nic donieść, bo złapali ją na drodze i nie miała przy sobie żadnych obciążających materiałów, co by ją kwalifikowało do szpiegowskiej działalności. Jednak i tutaj również nie zagrzała miejsca, po kilku dniach pobytu przetransportowali ją do więzienia w Grodnie. To ją całkowicie już pograżyło. Sprawa zaczęła przybierać coraz groźniejszy obrót.

Więzienie w Grodnie

Ciężarówka zajechała na duży więzienny plac i wyszło z niej kilkudziesięciu więźniów. W większości byli to mężczyźni; niektórzy mocno pobici, inni zaś utykali na nogi. Słychać było tylko głośny płacz, przeważnie kobiet. Plac ten był otoczony wysokimi więziennymi budynkami. Tu przystąpiono do jakiejś segregacji więźniów. Trwało to dość długo i niemal wszyscy posiadali na ziemię w oczekiwaniu nie wiadomo na co. Może do więzienia, a może na rozstrzelanie? U tych nieprzewidywalnych oprawców wszystkiego można było spodziewać się. Tu Irenę opuściła już wszelka nadzieja na ewentualne zwolnienie. W końcu oddzielono grupkę „szpiegów” i umieszczono ich w pojedynczych, bardzo maciupeńskich celach. W takiej celi Irena przesiedziała całą dobę, bez jedzenia i picia. Na drugi dzień wieczorem otworzyły się drzwi celi i strażnik kazał Irenie iść z nim. Zaprowadził ją do pomieszczenia, gdzie za biurkiem siedział cywil.

c.d.n.

JAN TRUSZKOWSKI

Elckiej na Wigrach. Red. J. Sobolewski uhonorowany został medalem Biskupa Elckiego "Pro Meritis in Evangelizatione". Wysłuchano konferencji Krzysztofa Zanussiego i koncertu Stanisława Sojki.

- * 26 września 2007 r. pracę w Redakcji "Rajgrodzkich Ech" rozpoczęła, w ramach stażu, Joanna Sobolewska (umowa pomiędzy TMR a Powiatowym Urzędem Pracy w Grajewie).
- * Pod koniec września 2007 r. ukazała się mapka "Pojezierze Rajgrodzkie" - wzorowana na mapce "Jezioro Rajgrodzkie i okolice" wydanej przez białostocki Geoplan w 1995 r. Została ona zaktualizowana. Na odwrocie zamieszczono tekst historyczno-przyrodniczy, informację o najważniejszych instytucjach, szlakach turystycznych, punktach gastronomicznych i handlowych. Ponadto szereg kolorowych zdjęć, przykładowe reklamy, plan miasta. Jest to wydanie wstępne (niewielki nakład), które po wniesieniu poprawek będzie stanowiło zasadnicze wydanie w przyszłym roku.
- * 28 września 2007 r. p. Andrzej Chyliński oraz Joanna i Janusz Sobolewscy przystąpili do aktualizowania strony www.raj-grod.pl, która od kilku lat nie była aktualizowana. Strata lokalu (w piwnicy byłego Domu Kultury), dwukrotne przenosiny siedziby Towarzystwa oraz brak dostępu do internetu spowodowały, że ta reprezentacyjna strona Rajgrodu była przez tak długi czas nieaktualizowana.
- * 10 października 2007 r. wizytę w Towarzystwie złożył p. Tomasz Dudziński z Drajewo (Komendant Hufca Grajewo ZHP i historyk zajmujący się przeszłością Grajewo, zwłaszcza 9. psk). Zaproponował zorganizowanie wspólnym wysiłkiem konferencji popularno naukowej o tematyce dotyczącej ziem obecnego powiatu grajewskiego w XIX wieku.
- * 7 listopada 2007 r. wizytę w Towarzystwie złożył p. Henryk

Łoszewski z Białegostoku, którego ojciec był żołnierzem 9. psk AK i zginął w bitwie na Grzędach. Omówiono dotychczasowe wydawnictwa poświęcone pułkowi i bitwie na Grzędach w dniu 8 września 1944 r. P. Łoszewski wyraził chęć wykonania wywiadów z żyjącymi jeszcze uczestnikami bitwy i ewentualnego napisania stosownego opracowania.

- * 11 listopada 2007 r. Irena i Janusz Sobolewscy zapalili znicze przed tablicą w rajgrodzkim parku upamiętniającą bitwę stoczoną przez Wojsko Polskie z Rosjanami 29 maja 1831 r. Znicze zapalili również raj-grodzcy harcerze.
- * 23 listopada 2007 r. red. J. Sobolewski z osobami towarzyszącymi zwiedzili wystawę "Kultura łowiecka" w Nadleśnictwie Rajgród. Po wystawie oprowadzał zast. nadleśniczego Nadleśnictwa Rajgród - Zbigniew Poniatowski.
- * 3 grudnia 2007 r. Joanna i Janusz Sobolewscy uczestniczyli w otwarciu wystawy fotogramów prezentujących uroczystości Tysiąclecia Chrztu Polski, które miało miejsce w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Grajewie. Jednocześnie dr Krzysztof Sychowicz z białostockiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej wygłosił wykład o represjach Służby Bezpieczeństwa w czasie uroczystości milenijnych w Łomży w 1966 r.
- * 9 grudnia 2007 r. liczna grupa członków TMR, na czele z prezesem Z. Tarnackim, uczestniczyła w nad-zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu stowarzyszenia Yacht Club "Arcus" w Łomży. Wieloletni komandor "Arcusa" - Grzegorz Szozda ustąpił z zajmowanego stanowiska. Wybrano nowe władze stowarzyszenia: Zarząd i Komisję Rewizyjną. Nowym komandorem został Marian Jaczewski z Kolna.

Obudźcie się rodzice!

NASZE DZIECI PIJĄ ALKOHOLI!

Ostatnie badania potwierdzają podejrzenia pedagogów, nauczycieli i wychowawców. Prawie 80% dwunastolatków smakowało już alkohol. Pozyskane dane ankietowe wśród młodzieży gimnazjalnej są jeszcze bardziej przerażające - 90% z nich spożywało już alkohol!

Jak to możliwe?

W dobie masowej informacji o szkodliwości spożywania alkoholu przez dzieci i młodzież doszło do tego, że prawie każdy młody człowiek próbował już piwa, wina lub wódki. Owo stwierdzenie "próbował" w znacznym procencie przypadków jest zbyt delikatnym, bo policyjne statystyki notują coraz więcej przypadków zatrzymania kompletnie pijanych dzieci. Powszechnie wiadomo, że zakazany "owoc" smakuje wybornie, ale przecież nie mamy do czynienia wyłącznie z poszukiwaczami przygód, jeżeli w tak poważnym procencie problem ów dotyka nasze dzieci. Kolejne apele o zachowanie wstrzemięźliwości, uświadamianie młodym ludziom, że alkohol w ich młodym organizmie czyni nieodwracalne spustoszenie - na niewiele się zdają.

Rodzice! Przykład dajecie waszym dzieciom sami. Każde bagatelizowanie obecności dziecka przy libacji alkoholowej, każda pozornie dowcipna i przyjemna rozmowa ojca "po spożyciu" ze swymi pociechami są wyrazem lekceważenia poważnego problemu. Owo oswojenie dzieci z alkoholem w rodzinie prowadzi do coraz wcześniejszej inicjacji alkoholowej naszych pociech.

Jest w naszej polskiej tradycji takie przysłowie: Okazja czyni złodzieja.

Dzieci pozostawione bez nadzoru rodziców, tak samo w szkole - bez nadzoru nauczycieli i wychowawców bardzo udanie naśladowują dorosłych. Coraz częściej rodzice zaganiani za robieniem pieniędzy zapominają o wychowaniu dzieci. Bo późne powroty z pracy są niczym innym, jak zaniedbaniem w wychowaniu dzieci. Tak samo szkoła ma podstawowy obowiązek zajęcia uczniów podczas całego ich pobytu w szkole. Nawet na przerwach wymagana jest dyskretna i rzeczowa kontrola zachowania uczniów.

Wszelkie imprezy szkolne lub odbywające się poza szkołą muszą mieć solidną opiekę wychowawców. Młodzież przoduje w coraz to nowych pomysłach, z których wiele musi być dosłownie ocenianych przez dorosłych. Chyba już dawno przekonaliśmy się o wybitnie szkodliwej metodzie lansowanej tak niedawno przez oszołomów tzw. bezstresowego wychowania. Owe zatrzęszające statystyki wśród uczniów są w dużej mierze zasługą "kapłanów diabła" nieustannie eksperymentujących na dzieciach. Każdy zdrowo myślący rodzic, nauczyciel i wychowawca instynktownie rozumie na czym polega dobre wychowanie dziecka. Jedynie właściwa relacja rodziców, szkoły i Kościoła stwarza pewną perspektywę w wychowaniu przyszłych pokoleń. Nie ulegajmy złowieszczym wpływom fałszywych, często unijnych, proroków. Mamy konkretne, przez wieki usankcjonowane wartości i umiemy cenić ich znaczenie w naszym życiu. Arcykapłani mediów za pośrednictwem szklanego ekranu bombardują nas, również nasze dzieci, stekiem plugawych propozycji. Tradycyjny świat wartości wyższych schowali, a nawet głęboko zakopali. Permanentnie wmawiają nam, że wielkie pieniądze, piękne i rozwiązłe kobiety, luzacki styl życia i obyczaj zwierzęcy w przebraniu wspaniałe lśniących kostiumów - to współczesny wyznacznik dla dorastających pokoleń. Uświadamiajmy naszym najmłodszym, że pod maską wspaniałości kryje się niejednokrotnie zwyczajne łajno.

inf.wł.

ZABYTKI POWIATU GRAJEWSKIEGO

KAPLICZKA PRZYDROŻNA W RAJGRODZIE

Wcześniej pisałem o intencjach przyczyniających się w głównej mierze do budowy przydrożnych kapliczek. W Rajgrodzie znajdują się dwie kapliczki przydrożne: jedna przy ul. Warszawskiej, przy drodze krajowej nr 61 w kierunku Grajewa; druga - na ul. Żabiej, na charakterystycznym rozwidleniu tej ulicy, tuż nad wschodnią zatoką Jeziora Rajgrodzkiego. Kapliczkę z ul. Warszawskiej opisałem w numerze sierpniowym poprzedniego roku. Z obiema kapliczkami związane są podania ludowe, według których kapliczki pobudowano na grobach powstańców. Tak się składa, w przypadku Rajgrodu, że zarówno insurekcja kościuszkowska (bitwa pod Rajgrodem - 10 VII 1794), jak też powstanie listopadowe (bitwa pod Rajgrodem - 29 V 1831r.) i styczniowe (potyczki w lasach Leśnictwa Rajgród, stracenie Józefa Narzymskiego w Rajgrodzie - 1863r.) zapisały się krwawymi wydarzeniami na tym terenie. W każdym z nich była tu bitwa lub mniejsze potyczki powstańczych partii, więc trudno dziś określić, z jakim powstaniem, z poległymi z którego powstania owa tradycja rajgrodzkich kapliczek jest związana.

Kapliczka na ul. Żabiej pochodzi z końca XIX wieku. Jak głosi podanie ustne, postawiona została na miejscu wcześniejszej kapliczki, znacznie mniejszych rozmiarów. Obecna zbudowana jest z drzewa, na planie prostokąta o wymiarach 4,3 m X 3,6 m, konstrukcji zrębowej, oszalowana, pokryta blachą. Na kalenicy od czoła znajduje się wieżyczka z zamontowanym w niej krzyżem. Kapliczka posiada charakterystyczny podcień wsparty na czterech drewnianych słupach. W podcieniu wejście do wewnątrz; otwór drzwiowy o wymiarach 190 cm wysokości i 90 cm szerokości, z zamontowanymi drzwiami. W ścianach bocznych okienka kwadratowe o boku 85 cm. Tylną ścianą zwrócona jest ku jezioru.

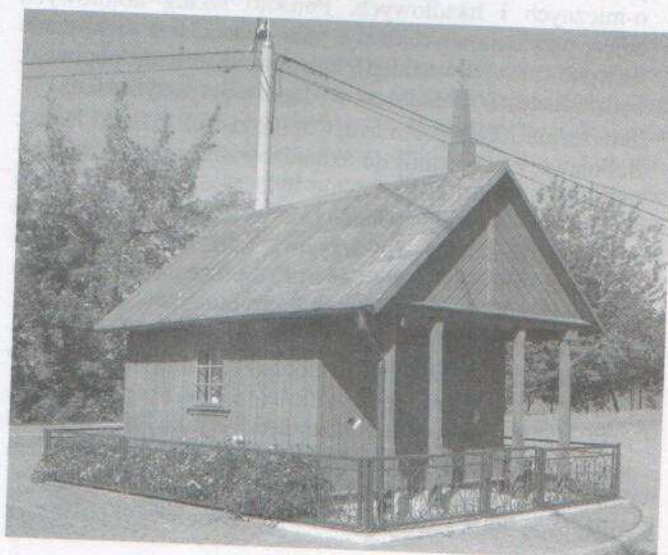
Wewnątrz znajduje się drewniany krucyfiks o cechach rzeźby ludowej, pochodzący z XIX wieku. Tradycja podaje, że wyniesiony został przez fale jeziora na tutejszy brzeg. Ponadto wewnątrz znajduje się obraz Chrystusa Salvatora.

Kapliczka wielokrotnie była remontowana staraniem okolicznych mieszkańców. W październikowe wieczory zawsze służyła za miejsce spotkań na modlitwę różańcową.

JANUSZ SOBOLEWSKI

BIBLIOGRAFIA:

M. Kałamajska-Saeed M., *Kolno, Grajewo i okolice*. [w:] *Katalog zabytków sztuki*, Warszawa 1988.



RAJGRÓD I JEGO MIESZKAŃCY W STAREJ FOTOGRAFII

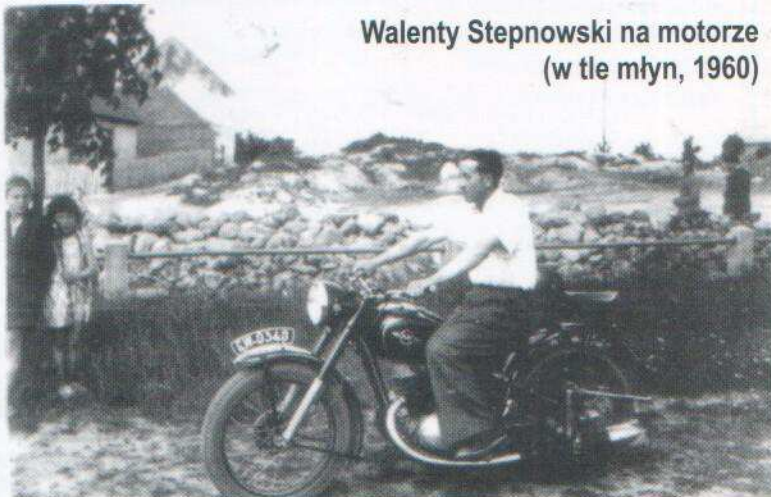
MŁYN PRZY RYNKU

Śledząc historię Rajgrodu i najbliższej okolicy napotkamy kilka młynów, które zawsze związane były z Jegrznią. Techniczne rozwiązania zakładów, w których ziarno przerabiano na mąkę opierały się na wykorzystaniu spiętrzonej wody na rzece lub sile wiatru. Znane są też miejsca, gdzie funkcjonowały wiatraki.

Już przed II wojną światową, Wacław Mościcki, dziedzic i właściciel najnowocześniejszego wówczas w okolicy młyna na Wojdach zamontował, oprócz turbiny wodnej, lokomobilę czyli maszynę parową. Młyn nie był od tego czasu już zależny wyłącznie od dobrych stanów wody na Jegrzni. Po wojnie Rajgród został tylko z jednym młynem w najbliższej okolicy. Po rozebraniu młyna Bieniewskich, funkcjonował tylko upaństwowiony młyn na Wojdach. Nieopodal rajgrodzkiego rynku (obecnie park miejski) stał nad jeziorem opuszczony, pożydowski spichlerz. Jako pierwszy założył tu młyn Norbert Surowski (1905-1977). Po trzech latach działalności młyn

ten zaczął prowadzić Antoni Zalewski (1915-1994). Młyn nigdy nie był napędzany siłami przyrody. Ostatnio wyłącznie silnikami elektrycznymi. Antoni Zalewski zaprzestał działalność w 1965 r. i młyn przestał istnieć. Potem na tym miejscu powstała restauracja "Jaćwieżanka", obecnie będący w ruinie "Gród".

Pierwsze ze zdjęć udostępniła nam p. Stanisława Zubrzycka, na którym widzimy jej rodziców na tle wspomnianego wyżej młyna: Helenę Miliszewską z Rogowskich (1919-2001), córkę Zygmunta i Kazimierzy



Walenty Stepnowski na motorze
(w tle młyn, 1960)



Helena i Adolf Miliszewscy
na tle młyna p. Zalewskiego (1955 r.)

z Karwowskich i Adolfa Miliszewskiego (1918-1975), syna Władysława i Franciszki z Arciszewskich.

Drugie ze zdjęć przysłała p. Teresa Duchensky z Koloni, która napisała:

"(...) Oto zdjęcie mego ojca, Walentego Stepnowskiego (1925-2001), syna Stanisława i Sabiny z Łojewskich, jadącego motocyklem marki "Junak". Zrobione było ono w roku 1959 lub 1960. Interesujące jest ono pod względem tła, a mianowicie : jest to teren, na którym w tej chwili znajduje się były hotel i sklep. Kiedyś stał tam młyn p. Zalewskiego (częściowo widoczny, ciemny budynek), do którego zjeżdżali się gospodarze z Rajgrodu i pobliskich wsi, aby zmielić zboże. Swoje zaprzęgi konne zatrzymywali na tym właśnie dużym placu. Był on również wykorzystywany w niedziele, kiedy to wszyscy z okolicy przyjeżdżali do rajgrodzkiego kościoła na Mszę świętą. Tutaj właśnie - na tym placu - zostawiane były bryczki i inne powozy konne.

Osób, które są na tym zdjęciu, nie jestem w stanie rozpoznać. Pamiętam jedynie , że jako dziecko wożona byłam tym motorem w zaczepionej po przeciwnej stronie przyczepie. Ojciec urządzał nam - dzieciom - przejażdżki tym motorem, sadzając mnie i mego brata - Jurka - do przyczepy. Stasiak (starszy z braci) zaś siedział na motocyklu z tyłu, tuż za ojcem."

Nadal pozostaje aktualny nasz apel o udostępnianie nam starych fotografii, które gdzieś głęboko zalegają rodzinne albumy. Są to prawdziwe perły, mówiące o naszym miasteczku i jego mieszkańcach sprzed laty. Zdjęcia po skopiowaniu zwracamy właścicielom. Z góry serdecznie dziękujemy za życzliwość.

JANUSZ SOBOLEWSKI

RESTAURACJA & BAR
ZAŚCIANEK
KUCHNIA POLSKA



Restauracja Stajnia

- imprezy okolicznościowe
- usługi cateringowe (przyjęcia, chrzciny, stypy itp.)
- imprezy plenerowe (pikniki, ogniska, biesiady)
- kuchnia regionalna
- jazda konna
- przejażdżki bryczkami
- rajdy konne
- konne imprezy plenerowe
- kuligi

Augustów



Rajgród Grajewo





tel. 0602 501 758

www.zajazdzascianek.pl

EUROPA

TRADYCYJNY SMAK - NOWOCZESNE TECHNOLOGIE



Najlepsze wędliny w EUROPIE

ZAKŁAD PRZEMYSŁU MIĘSNEGO

19-206 RAJGRÓD ul. WARSZAWSKA 31A
(086) 272 14 10

U nas zjesz jak u mamy!

BAR RESTAURACYJNY "SMAKOŚZ"

Urszula i Andrzej Grajewscy



Rajgród
ul. Warszawska 39a
tel. 086 272 16 66

Poleca:
- kuchnię regionalną
- ryby smażone
- przetwory rybne własnej produkcji



SKLEP RYBNY
Rajgród
ul. Warszawska 36
tel. 086 272 16 43

Poleca:
- ryby świeże z J. Rajgrodzkiego
- sielawa wędzona z J. Rajgrodzkiego
- inne przetwory rybne

**Gwarantujemy miłą i sprawną obsługę
Zapraszamy!**

PPHU "Jędrus"
Andrzej Mikulski
19-206 Rajgród
ul. Warszawska 26/3
Tel.: 086 272 16 70; 086 272 19 17

Poleca w swoich placówkach:

Baza Handlowa nr 1

- części zamienne do maszyn
- akcesoria metalowe
- farby

Baza Handlowa nr 2

- materiały budowlane
- nawozy sztuczne
- środki ochrony roślin

Baza Handlowa nr 3

- ciągniki i maszyny rolnicze wszystkich marek dostępnych w Polsce (pełen serwis, gwarancja z możliwością ciągnika zastępczego na czas naprawy).

Ponadto:

Sklepy wielobranżowe "Jędrus"

w Rajgrodzie:

ul. Warszawska 56
ul. Plac Tysiąclecia 7



ZAPRASZAMY!

„RAJGRODZKIE ECHA” - PISMO TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW RAJGRODU

Adres Redakcji: 19-206 Rajgród, ul. Warszawska 32/20 Nr rach. bankowego: 32 8768 0003 3900 0374 2000 0010
Redaguje zespół: Jan i Zygmunt Tarnaccy, Joanna, Irena i Janusz Sobolewscy, Krzysztof Kalinowski
Niniejszy numer "RE" ukazał się dzięki wsparciu finansowemu: Władz Samorządowych miasta i gminy Rajgród
e-mail: tmr@rajgrad.pl